Nr 105. **Dnia 23 Maja.** **Piątek.** **Dnia 11 (23) Maja 1873 r.**

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Dyzyderjusza Bisk. Męcz.
Sobota: Ś. Joanny Wdowy.
Niedziela: *6 po W.* Ś. Grzegorza VII P.
Poniedziałek: Ś. Feliksa Nerjusza W.

Wschód słońca o godzinie 3 min. 56. Zachód „ „ 7 57.
Długość dnia godzin 16 minut 1. Przybyło „ „ 8 „ 21.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Wtorek: ŚŚ. Jana Pap. i Bedy Kapłana.
Środa: Ś. Germana Biskupa.
Czwart: Ś. Teodozji Męczenniczki.
Piątek: Ś. Feliksa Papieża.

— Wczoraj jako w uroczystość W NIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO oprócz uroczystych nabożeństw świątecznych, odprawianych we wszystkich Przybytkach Pańskich, odbywały się odpustowe Nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniami w kościołach: Ś-tej Trójcy na Solcu, Ś-go Jacka przy ulicy Freta i Ś-go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej.

— W kościele Opieki Ś-go Józefa odbywało się dopołudniowe uroczyste Nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniami na uczczenie Najsłodszego Serca Pana Jezusa.

— Jutro, jako w dzień N. Marji Pannie poświęcony, odbędzie się w kościele Ś-tej Anny na Krak.-Przed., o godzinie 9-tej z rana, przed ołtarzem N. Serca Marji, Msza Święta z wystawieniem NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU, na cześć NIEPOKALANEGO SERCA BOGA RODZICY-DZIEWICY.

— Wczoraj w kościele Najświętszej Marji Panny Łaskawej, przy ulicy Ś-to Jańskiej, licznie zebrani artyści i amatorowie pod przewodnictwem Wacława Prohazki, wykonali podczas Summy: mszę Krogulskiego i tegoż kompozytora, na Offertorium: „W imię Ojca“ (tercet z chórem), oraz na Graduale: hymn do pana Jezusa, St. Moniuszki (solo bass), na Benedictus: Pieśń do Najświętszej Marji Panny, Dobrzyńskiego (solo tenor z chórem), i na Agnus: hymn Lachnera.

— Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie i zgodnie z opinją Komitetu Ministra, Najmiłościwiej udzielić raczył, na dniu 30 marca r. b., urzędnikom wydziału komisji rządowej sprawiedliwości, następujące nagrody:

Ordery: Św. Anny klasy 2-ej z koroną Cesarską: członkom warszawskich departamentów senatu rządzącego, rzeczywistym radcom stanu: Hilaremu Woźnickiemu i Tytusowi Polczyckiemu, i p. o. członka komisji rządowej sprawiedliwości, Władysławowi Holewińskiemu.—Św. Anny klasy 2-ej: prezesom sądów kryminalnych: płockiego, radcy stanu Jakóbowi Orłowskiemu, kieleckiego, radcy stanu Karolowi Kleszczyńskiemu, i lubelskiego, radcy kolegjalnemu Aleksandrowi Jabłońskiemu; prezesowi trybunału cywilnego siedleckiego, asesorowi kolegjalnemu Zygmuntowi Zaborowskiemu; referentom X departamentu senatu rządzącego, radcom kolegjalnym Tomaszowi Piotrowskiemu i Janowi Krasuskiemu.—Św. Stanisława klasy 2-ej z koroną Cesarską: sędziom sądu apelacyjnego, radcy stanu Wojciechowi Komosińskiemu, radcom kolegjalnym Wiktorowi Boguckiemu i Wincentemu Zarębie, i asesorowi kolegjalnemu Antoniemu Szabrańskiemu; starszemu urzędnikowi do szczególnych poruczeń przy komisji sprawiedliwości, radcy dworu Antoniemu Żarskiemu; starszemu pisarzowi IX departamentu senatu rządzącego, Ksaweremu Krysińskiemu; sędziom sądu apelacyjnego, radcy kolegjalnemu Kasprowi Drylowi i asesorom kolegjalnym Janowi Wejnertowi i Leopoldowi Sawińskiemu; prokuratorom trybunałów cywilnych: warszawskiego, asesorowi kolegjalnemu Leonardowi Jańczewskiemu, siedleckiego, radcy dworu Justynowi Kuczyńskiemu, radomskiego, radcy kolegjalnemu Ludwikowi Waniewiczowi; prokuratorom sądów kryminalnych: warszawskiego, radcy dworu Michałowi Godlewskiemu, i lubelskiemu, radcy kolegjalnemu Franciszkowi Grabińskiemu; sędziom sądów pokoju: Pierwszego wydziału w Warszawie, Pawłowi Jaworskiemu, łęczyckiego, Michałowi Wężykowi, biełgorajskiego—Leonowi Malhomme, gombińskiego—Ludwikowi Małkowskiemu, łowickiego—Ignacemu Zaborowskiemu; radcom prokuratorji: Wincentemu Trepce, Ludwikowi-Józefowi (2-ch imion) Radgowskiemu, Józefowi Wasiłowskiemu i Juljuszowi Liebkiemu.—Św. Stanisława klasy 2-ej: podprokuratorowi sądu apelacyjnego Królestwa, Władysławowi Mazurkiewiczowi; sędziom trybunałów cywilnych: warszawskiego—radcy kolegjalnemu Janowi Zawadzkiemu, Tomaszowi Malinowskiemu, Eustachemu Czarnowskiemu i Kajetanowi Mijakowskiemu; płockiego—asesorowi kolegjalnemu Waleremu Jezierskiemu; sędziemu sądu kryminalnego warszawskiego, Antoniemu Parettemu; sędziom prezydującym w sądach policji poprawczej: brzezskim—radcy kolegjalnemu Antoniemu Tryniszewskiemu; kaliskim—radcy dworu Bromirskiemu, sandomirskim—Józefowi Obrąpalskiemu, łomżyńskim—Juljuszowi Milbergowi, chęcińskim—Stanisławowi Mierzejewskiemu, kalwaryjskim—Wincentemu Wyzińskiemu, warszawskim wydziału II-go—Władysławowi Pomianowskiemu; urzędnikowi do szczególnych poruczeń przy komisji rządowej sprawiedliwości, w stopniu sędziego 1-ej instancji—Kazimierzowi Skrzetulskiemu; starszemu referntowi tejże komisji, sekretarzowi gubernjalnemu Antoniemu Wardyńskiemu; byłemu sekretarzowi kancelarji byłej rady stanu Królestwa, obecnie urzędnikowi komisji sprawiedliwości, radcy honorowemu Rzońce; podprokuratorowi trybunału cywilnego warszawskiego Józefowi Michelisowi, i asesorowi do spraw kupców russkich, roztrząsanych w sądzie apelacyjnym, obywatelowi poczesnemu dziedzicznemu Wsiewołodowi Istominowi; sędziom trybunału handlowego warszawskiego: Gordjaszowi Machotkinowi i Franciszkowi Fuchsowi.—Św. Anny klasy 3-ej: podprokuratorowi trybunału cywilnego kaliskiego Franciszkowi Jankowskiemu; asesorowi trybunału cywilnego warszawskiego Felicjanowi Lewandowskiemu; kontrolerowi komisji sprawiedliwości, radcy honorowemu Henrykowi Hausbrandowi; budowniczemu tejże komisji, asesorowi kolegjalnemu Kleofasowi Konopce; sekretarzowi tejże komisji, Władysławowi Eckerkunstowi; tłómaczowi przy sądzie apelacyjnym Lucjanowi Pawłowskiemu; naczelnikowi archiwum prokuratorji, sekretarzowi kolegjalnemu Janowi Deputowskiemu; sekretarzowi-tłómaczowi-rachmistrzowi tejże prokuratorji, asesorowi kolegjalnemu Władysławi Zieńkowiczowi, i pomocnikowi naczelnika kancelarji tejże prokuratorji Adamowi Wojciechowskiemu.—Św. Stanisława klasy 3-ej podsędkowi sądu pokoju w Kozienicach Józefowi Pomianowskiemu; archiwiście akt dawnych w m. Kaliszu Józefowi Szaniawskiemu, i sekretazowi trybunału cywilnego warszawskiego Ludwikowi Grabińskiemu. (D. W.)

— *Magistrat Miasta Warszawy* podaje do wiadomości powszechnej, że tutejszemu mieszkańcowi p. Jerzemu Koenigowi wydano pozwolenie na sprawowanie w mieście Warszawie professji ciesielskiej na równi z majstrami przez Urząd Starszych Zgromadzenia Cieśli przyjętemi. (1—1) 4748 —

— Z — Rzekł i niepewną powracając nogą,
Znalazł swe miejsce, na krzesło się rzucił,
Jeszcze coś groził, uderzywszy nogą,
Stół z puharami i winem wywrócił,
. . . .
i zasnął.

P. Leon Piccard, (podobno krakowianin), to zakończenie uczty Wallenroda przedstawił na obrazie niewielkich rozmiarów świeżo w salonie sztuk pięknych umieszczonym.

Pierwszą i najważniejszą zaletą obrazu jest to, że postać główna Wallenroda, od razu ściąga na siebie całą uwagę widza, co się często i najznakomitszym malarzom nie udaje. Twarz Wielkiego Mistrza odtworzona według wskazówek poety, dzika, energiczna, choć może za mało uwydatnia się na niej rozbestwienie po przebytej orgii.

Ugrupowanie postaci również bardzo szczęśliwe, szczególniej zdziwionych współbiesiadników przy stole i Halbana pochylonego nad Wallenrodem. Jednakże w niektórych szczegółach artysta jest niejasny. Nie wiemy naprzykład co ma znaczyć postać biała na wywyższeniu w głębi z twarzą prawie kobiecą; czy to ma być „Włoch otyły,“ czy „Trubadur z nad brzegów Garony,“ o których jest wzmianka w tej pieśni.

Moglibyśmy jeszcze zrobić zarzut artyście, że przeładował swój obraz jaskrawemi farbami, co szczególniej na pierwszy rzut oka złe robi wrażenie, ale może to być wynikiem indywidualnego zapatrywania się na przedmiot. Sala za to zamkowa malowana znakomicie, rysunek i wykończenie całości jest również bez zarzutu.

Uczta Wallenroda przedstawiła nam p. Piccarda jako myślącego i prawdziwie utalentowanego artystę.

* * *

Od wspaniałej uczty krzyżackiej przechodziemy do skromnego zdaje się ukraińskiego futoru. Przed ubogi drewniany dworek o nizkich oknach i pochylonym ganku, zajechała bryczka w dwie nędzne zaprzężona szkapy.

Hryś czy Gawryło z jakąś zafrasowaną miną, może z nędzy lub głodu, siedzi na koźle, główne siedzenie zajmuje pies, pewno faworyt właściciela dworku, wokoło las, a w powietrzu ciemno i chmurno.

Obrazek ten nasuwa dużo myśli, nazywa się: *o zmroku*, a autorem jego jest p. Pilatti Ksawery.

* * *

Niech wam napróżno ślinka nie idzie amatorowie owoców, czereśnie p. Heimendlingera są tylko malowane i róża także nie pachnie choć wygląda jak żywa. Za to p. Heimendlinger dopiął celu, bo naturę naśladował najdokładniej.

* * *

Dwa krajobrazy p. Józ. Jaroszyńskiego zostawiliśmy sobie na zakończenie, nie dla tego aby były najlepsze lub najgorsze, lecz po prostu, że tak dużo krajobrazów na wystawie, iż mimowolnie przychodzi na myśl przysłowie francuza: „trop d'epinard dans cette casserole.“

Krajobraz z wiatrakiem jest dosyć słaby; białożółtawe niebo, taka sama woda, przytem landara w sześć koni ciągniona, nie mają nawet zalet wykończenia.

Widok z okolic Oświecimia stanowi duży przeskok od poprzedniego. Jest w nim wiele prawdy. Ładne świerki, pochmurne niebo i wiele powietrza.

Wiadomosci miejscowe.

═ Przed kilkoma tygodniami zawiązała się spółka firm wydawniczych następujących: Henry S. King i Sp. w Londynie, D. Appleton i Sp. w Nowym Yorku, Germer Baillière w Paryżu i F. A. Brockhaus w Lipsku, w celu wydania jednocześnie w trzech językach „Międzynarodowej biblioteki naukowej.“

Wydawnictwo to składać się będzie z dzieł dziedziny nauk społecznych i przyrodniczych, napisanych wyłącznie przez znanych uczonych specjalistów, z całą ścisłością naukową, atoli w formie dostępnej dla ogółu.

Pierwszy tom już wyszedł z pod prassy i zawiera dzieło J. Tyndalla pod tytułem: „Przejawy wody czyli obłoki i rzeki, lód i góry lodowate.“ Znakomity badacz, professor królewskiego Instytutu w Londynie, wprowadza czytelnika do świata alpejskiego i objaśnia z dokładnością nieznaną dotąd, naturę obłoków, deszczu i śniegu, gór lodowatych i lodowych.

Wybór dzieł następnych zależeć ma od komitetu składającego się z uczonych czterech narodowości: angielskiej, amerykańskiej, francuzkiej i niemieckiej. Przedstawicielami Niemiec w tym komitecie są professorowie Czermak w Lipsku i Rosenthal w Erlandze.

Dowiadujemy się że kilka znaczniejszych tutejszych firm księgarskich zespoliwszy swe siły, zamierza pójść śladem tego wydawnictwa, podawając przez to naszej publiczności czytającej prawie jednocześnie z literaturą naukową dwóch światów najnowsze i najdojrzalsze owoce sumiennej i umiejętnej pracy.

═ W Konserwatorjum muzycznem tutejszem zaczęto organizować orkiestrę *prawdziwą* warszawską.

Myśl to szczęśliwa.

Czas już, ażeby Warszawa, miasto *rozmuzykalnione* od strychów aż do piwnic, posiadała swoją własną stałą miejską kapelę.

Zdaje się, że już dość naszych rubli zamienili na talary i guldeny Kapelmajstrowie obcy, owi handlarze symfonij, uwertur i bigosów muzycznych.

Spodziewamy się, że pan Kątski nie poskąpi energji i pracy w doprowadzeniu do skutku organizacji owej kapeli swojskiej.—Toć nam będzie, jak mówi stare przysłowie: miło na swym wózku własnym jadąc, własną piosnkę śpiewać.

Orkiestra podobna mogłaby zarabiać na swoje utrzymanie wcale korzystnie, np: pracując podczas obchodów: zaślubin, pogrzebowych, rekwijalnych lub podczas okolicznościowych uroczystości miejskich.

Jeśli tylko hasłem owego projektowanego korpusu muzykalnego stanie się „praca i wytrwałość“, to może już za rok ujrzymy go na polu bitwy i odstrzeliwać mu będziemy... salwami oklasków.

═ W środę w „Zbójcach“ wystąpił pierwszy raz pan Leszczyński jako stały artysta tutejszego teatru w roli Karola Moora. Pan Leszczyński grą swoją i dzielną postawą utwierdził nas w przekonaniu, że jest cennym nabytkiem dla naszej sceny.

Z przybyciem do nas pana Leszczyńskiego można mieć przynajmniej nadzieję, że repertuar poważny dramatyczny znacznie się powiększy.

Pani Modrzejewska grająca Amalję, pan Królikowski jako Franciszek Moor i pan Rapacki w roli starego Moora, byli również jak pan Leszczyński, przychylnie przyjmowani przez publiczność.

W Szwejcera, którego grywał wcale dobrze będący obecnie na urlopie p. Grzywiński, bawił się onegdaj p. Stankiewicz, lecz jestemy zdania, że ta zabawka lepiej byłaby mu się udała na scenie prowincjonalnej, na warszawskiej bowiem bawić się nikomu nie wolno.

═ Za Żelazną bramą i w rynku Starego miasta, od kilku dni w kramach ogrodniczych bieleją szparagi z tutejszych ogrodów. Większa jednakże część tych specjałów wiosennych, odznacza się jeszcze fizognomją podobną do bohaterki *Traviaty* w ostatnich dniach jej życia suchotniczego.

Szparagi są na wiosnę potrawą dla kapitalistów jedynie. Uprawianiem szparagów od lat wielu w Warszawie słynęli właściciele ogrodów Ohm, Ulrich, Stopczyk, Czempiński i kilku innych. Na „szparagi“ zaś, ongi za istnienia starego mostu, Warszawianie smakosze w miesiącach wiosennych tłumnie się zbierali u Glińskiej na Pradze i w Wiejskim ogródku na Mokotowskiej ulicy.

Tam, owym istotom, które J. Janin, feljetonista paryzki, nazywał: *kardynałami morza*, w chwilach ich podróży do ludzkich żołądków wygrywał przez lat

wiele na swojej trąbce nieboszczyk Rajczak dziarskie mazurki i jurne krakowiaki.

═ Tłomacze z obcych języków, przysłużyliby się naszej literaturze naukowej przetłomaczeniem odczytów popularnych Sciaparellego, pod tyt. „Gwiazdy spadające (Le Stelle cadenti). W kraju tutejszym, wieśniacy, mianowicie w gubernji płockiej, spostrzegłszy gwiazdę spadającą, kreślą ręką w powietrzu znak Krzyża Świętego i mówią: ja ciebie chrzczę błędna duszyczko i daję ci imię: *Adam* albo *Ewa*.

═ Dowiadujemy się że Bank Handlowy Moskiewski za rok 1872 wyznaczył 107,636 rubli nagrody swoim urzędnikom, pobierającym za tenże czas razem stałej pensji 65,935 rubli. Przykład to godny naśladowania.

═ W Kaliszu w kościele Ś-go Mikołaja osadzone już zostały drzwi zewnętrzne trwale wyrobione z dębu, w stylu odrodzenia i gustownie ulakierowane. Pozostaje jeszcze do wykończenia w tej pięknej świątyni kilka bocznych ołtarzy, odświeżenie ławek i ustawienie nowych w presbiterjum, odnowienie chóru, na którym się mieszczą wielkie organy i wreszcie zniesienie potwornych schodów prowadzących z wnętrza na tenże chór, szpecących rażąco cały ten kościół.

═ Wybierającym się do Wiednia radzimy zwiedzić dla większego pożytku umysłowego gabinety anatomiczne przy tamecznym uniwersytecie. Dostęp tam dla mężczyzn bezpłatny, damy jednak choćby były w wieku —„biblijnej Sary“ muszą składać patenta, że posiadają stopnie akuszerki lub doktorki medycyny.

Nauka jest wstydliwą jak bogini Vesta, wdzięki swoje odsłania jednakże we właściwem świetle jedynie tym, którzy patrzeć na nie rozumnie umieją. Nagość była cnotą, a stała się zaś grzechem dopiero po nieszczęsnym attaku apetytu naszych najpierwszych rodziców na jabłko rajskie.

═ W tych dniach przejeżdżał przez Warszawę do Wiednia p. Kleczkowski fabrykant buljonu ze zwierzyny, od kilku lat rozpowszechnionego w Cesarstwie i w Królestwie.

Oprócz okazów buljonu na sprzedaż w stanie stałym i płynnym, który będzie sprzedawanym w Wiedniu filiżanka po 10 centów. P. K. zawiózł z sobą parę żywych Samojedów zapewne dla okazywania ich za biletami.

Przechodząc około tych ludzi z stref polarnych nie jeden mieszkaniec stref umiarkowanych lub południowych uczuje zimne dreszcze.

Spodziewamy się, że p. Kleczkowski powracając z Wiednia zatrzyma się w Warszawie i zapozna nas z temi kilku bliźniemi,

Którym nad czołem lśnią północne zorze
A u stóp milczy lodowate morze“...

W Warszawie, znajdą się tacy, którzy będą umieli z rozumem i sercem studjować owe: *curiosa północne*.

═ W czasowym składzie pod katakumbami powązkowskiemi, znajdują się zwłoki osób oddawna tam pomieszczone, są takie które tam leżą od r. 1854. Zwłoki te w krótkim czasie winny być pogrzebane przez krewnych. W przeciwnym bowiem razie Magistrat tutejszy pochowanie w zwykłej formie zarządzi. O tem więc ostrzegamy publiczność.

Nazwiska osób tych są następujące: Wincenty Chlebicki Józefowicz i Aniela Józefowicz, Karolina Jankowska, Mania Jasińska, Antonina Mitkiewicz, Zofja Piklikiewicz, Joanna Raczyńska, Józef Ryłło, i Zuzanna Wahl.

— *Panie Redaktorze!*

Dla orszaku żałobnego postępującego ze smutkiem za trumną krewnego lub przyjaciela, wszystko otaczające go jest obojętnem, dla odbywającego zaś zwyczajny spacer na Powązki, nie wszystko obojętnem być może. Na bożym świecie, dziwnie się plecie, łzy ze śmiechem, niedola z pomyślnością, cień ze światłem. Obojętności zwyczajnych mieszkańców Powązek, których życie bez względu na otaczające ich codziennie smutne obrazy, zkądinąd jest wesołe, nie dziwimy się wcale.

Otóż niedawno przy dniu pogodnym, swobodny emeryt, wybrałem się na przechadzkę do Powązek.

Wyszedłszy za rogatki spojrzałem na pierwszą w prawo prowadzącą drogę. I cóż zobaczyłem? Oto przed furtą oparkanionego dziedzińca stoi pięć krzyży wkopanych w ziemię, a między niemi w jaskrawe ubrany kolory ogromny szwajcar z wyciągniętą ku wchodowi ręką trzymającą w dłoni kufel z pieniącem się piwem bawarskiem.

Uderzył mnie ten kontrast, zbliżyłem się do furtki. Na dziedzińcu podobnież krzyże różnej wielkości rozsadzone po całej przestrzeni, a przy furtce prowadzącej do małego wewnątrz ogródka, drugi szwajcar również trzymający w wyciągniętej dłoni kufel germańskiego nektaru. W pierwszej chwili, połączenie to godła wiary z dewizą szynkowną, zrobiło na mnie przykre dosyć wrażenie. Objaśniony zaś, że właściciel tej miejscowości wyrabiając krzyże na potrzebę cmentarną, ciągnie jednocześnie zysk z piwa, w którem wielu strapionych powracając z przybytku śmierci, topi żal głęboki, przyszedłem do przekonania, że praktyczność życia nie krępuje się wcale zewnętrznymi względami.

W każdym razie szwajcar z kuflem w ręku, otoczony krzyżami, to zabawny widok.

Stały Prenumerator, A. Z.

═ Panna Leopolda Zwierzchowska, lublinianka, która kształciła się w Dreznie i Medjolanie, obecnie wyjechała z trupą śpiewaków włoskich do Rio-Janeiro, w cesarstwie brazylijskiem.

═ W Kaliszu odbył się koncert instrumentalnowokalny p. Melcera.

═ Zarząd miasta naszego oddał nader ważną przysługę nietylko mieszkańcom domów ulicę Marszałkowską stanowiących, lecz wszystkim przechodzącym lub przejeżdżającym przez tę ważną arterję miasta. Ulica Marszałkowska przebrukowaną została równo i wygodnie.

Naszem zdaniem wypadałoby dopełnić zaczętego dzieła przez ułożenie drugiego chodnika na ulicy Ś-to-Krzyzkiej.

Ta ulica jest najważniejszą z łączących Marszałkowską z Nowym Światem, a jednak ma tylko jeden wązki chodnik, gdy inne dalsze od środka miasta i mniej posługujące ogólnemu ruchowi ulice mają po dwa chodniki.

═ W tych czasach zakupionemi i do kraju sprowadzonemi zostały przez p. H. do Skotnik w Sochaczewskim, dwa pyszne ogiery, jeden krwi angielskiej pochodzący z najlepszej obecnie na stałym lądzie stadniny księcia Pless na Szlązku, drugi krwi arabskiej ze stada hr. Wiktora X. w Samborskiem w Galicji, oba w wyborze skierowane do produkowania silnych koni fornalskich, których taki brak obecnie czuć się daje w kraju. Cieszyć się winniśmy, widząc usiłowanie ziemian naszych w kierunku poprawy rass krajowego inwentarza. Dobrze iż są tacy, którzy myślą o koniach fornalskich a nie wyścigowych.

═ Robiono niedawno próby, aby dociec jak długo konie przy nadarzającej się sposobności np. w oblężonych twierdzach, wytrzymać mogą głód i pragnienie, i docieczono rezultatów: że koń może żyć 25 dni bez pokarmu, gdy wody ma podostatkiem do picia. Żyć zaś może tylko dni 5, gdy ma pokarm stały bez wody. Gdy przez dni 10 dostanie stały pokarm, wodę zaś w ilości niedostatecznej, to żołądek jest zużyty. Fakta te dowodzą ogromnej wagi, jaką woda odgrywa w wyżywieniu koni i jak bardzo one jej pragnąć muszą. Koń, co przez 3 dni nie pił, wypił potem 40 kwart w 3 minut.

Na szkodliwe i uparte konie jedno z pism tutejszych zaleca jako najlepszy środek olejok pietruszczany. Napuściwszy kilka kropel tego olejku na szmatę i trzymając ją przy nozdrach, konia najzuchwalszego można uspokoić. Na koniu naprzykład kuć się niedającym operacja taka sprawiać ma ten skutek, że po kilku minutach staje się on spokojnym i łagodnym jak baranek.

═ Onegdaj, o godzinie wpół do 12-ej przed południem, widziano znaczny pożar w stronie pomiędzy rogatkami Ząbkowskiemi a Grochowskiemi. Pożar szerzył się o parę mil od Warszawy, o ile sądzić można było z kierunku, w okolicy wsi Miłosny.

═ W jednej z oficyn domu pana Bekkera na Krakowsk'em-Przedmieściu, spadł wczoraj z drugiego piętra po schodach chłopiec kilko-letni. Chłopczyna zabił się na miejscu.

═ Co kilka dni zabiera głos w szpaltach Kurjera współpracownik nudziarz, który kołacze do serc Waszych w imieniu uboższej, cierpiącej braci.—Skwapliwość z jaką publiczność Warszawska śpieszy otrzeć każdą łzę płynącą w ukryciu, podeprzeć każdą niedolę,—krzepi odwagę tego współpracownika i nie pozwala mu wytrzeć się trudnego zadania pośrednictwa pomiędzy nędzą potrzebującą a litością wspomagającą.—Spełniać to zadanie zmusza go nadto widok nędzy ludzkiej, żywy i przerażający często obraz cierpień o jakich nawet wyobrażenia nie mają szczęśliwi losu wybrańcy.—I teraz znowu przychodzi nam odwołać się do Waszego współczucia, czytelnicy!—Potrzeb rzeczywistych znaleźliśmy tak wiele a środki pomocy maluczkie zaledwie mamy pod ręką. Widzieliśmy wdowę H. z ośmiorgiem drobnych dzieci, których ojciec umarł na tyfus a w ciężkiej pracy nie potrafił nawet tyle zebrać, ile koszta wynoszą skromnego pogrzebu;—wdowę L. która straciła męża przed kilku tygodniami a teraz lada dzień ma zostać matką trzeciego dziecięcia;—wdowę M. niemającą czem nakarmić 5-ga dzieci;—starca byłego wojskowego, potem obywatela dziś zostającego w ostatniej nędzy;—i znowu wdowę N. która leżała przez kilka tygodni w szpitalu a po powrocie do zdrowia, zastała w domu dzieci prawie nagie, gdyż na wyżywienie ich wszystko sprzedano.—Ci wszyscy łaknący chleba a wstydzący się wyciągnąć rękę po jałmużnę,—odwołali się do nas o pomoc.—Adresy ich znajdują się w Redakcji.—Pośpieszcie z najdrobniejszemi chociaż datkami; małe cząstki złożą całość, która wiele smutnych ofiar losu od śmierci głodowej może ocalić.

— *Panu Pop. z Grab.*— Żądaniu pańskiemu wkrótce uczyni się zadość.

— *Stałemu prenumeratorowi.* — Drukowanie tego artykułu musiało być z konieczności opóźnione.

— Wiadomość o stanie tyfusu w mieście Warszawie: pozostawało chorych do dnia 9 maja roku bieżącegu, w szpitalach: mężczyzn 16, kobiet 20; w domu mężczyzn 3; kobiet 6; w ciągu ostatniego tygodnia to jest od 9 maja do 16 maja roku bieżącego, przybyło w szpitalach: mężczyzn 8, kobiet 4; w domu: mężczyzn 1, kobiet 3; wyzdrowiało: w szpitalach: mężczyzn 7, kobiet 8; w domu mężczyzn 1, kobiet 4; umarło w szpitalach: mężczyzn 1, kobiet 2; w domu: mężczyzn , kobiet ; zatem do dnia 4 (16) maja roku bież., pozostało chorych: w szpitalach: mężczyzn 16, kobiet 14; w domu: mężczyzn 3, kobiet 5.

— Od d. 28 kwietnia (10 maja) do 5 (17) maja r. bież., zameldowano w policji 54 kradzieży na summę rs. 1430 k. 11, z tych i poprzednich wykryto kradzieży 52 na summę rsr. 1376 kop. 11; obwinionych i podejrzanych o kradzież aresztowano 55 osób, z których i dawniejszych o występek przekonano 69 osób, pozostaje w dochodzeniu 15 spraw, do czasu ukończenia których 21 osób pod aresztem znajduje się. W ogóle od dnia 1 (13) Stycznia do 5 (17) maja r. b., zameldowano kradzieży 841, na summę rs. 27,634 kop. 60; z tych wykryto 789 na summę rs. 25,992 kop. 75; niewykryto zatem 52 kradzieży na summę rs. 1,641 kop. 85.

W ciągu zeszłego tygodnia to jest od dnia 29 kwietnia (11 maja) do 6 (18) maja roku bieżącego, aresztowano w Warszawie przez Policję żebraków i włóczęg osób 49, z których zatrzymano w areszcie Policyjnym na mocy Najwyżej zatwierdzonej w r. 1860 ustawy o sądach gminnych 24; odesłano do domu przytułku i pracy 7; do miejsca urodzenia 12; do Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie —; do szpitala 2; do Góry Kalwarji ; do Wydziału Śledczego —; do Sądu Poprawczego —; do domu przytułku starozakonnych —; uwolniono 4. (G. P.)

Redakcja „Kurjera Warszawskiego“ przyjmuje składki na utworzenie stypendjum pod nazwą: KOPERNIKA.

Wiadomości z Cesarstwa.

═ Cesarz Niemców ofiarował Cesarzowi Wszech-Rossji, wagon myśliwski wartujący pięć kroć sto tysięcy rubli. O fakcie tym donosi dziennik „Ruskie Wiedomosti.“

═ Dzienniki petersburskie donoszą, że pod miastem Orłem, położonem prawie w samym środku Cesarstwa, pan Minister wojny, kazał zakupić około 2,000 morgów gruntu dla wzniesieniaa tej przestrzeni wspaniałych koszar dla 300,000 wojska. Z koszarami połączone być mają magazyny prowianckie i zbrojownie dla całej armji.— Orel stanowi punkt zbiegu wszystkich główniejszych dróg żelaznych.

— *Grażd.* utrzymuje, iż temi dniami departament prawodawczy rady państwa ma się zająć roztrząsaniem nowych przepisów prassowych. Projekt nowego prawa ściąga się pono do dwóch przedmiotów: kwestji zamieszczania w dziennikach wiadomości i pogłosek, oraz kwestji dozwolenia administracji zabraniać w danym razie rozpraw dziennikarskich nad pewnemi sprawami. Co do pierwszego, projekt według *Grażd.* [illegible]nistracji prawo żądania od redakcji wyjaśnień, zkąd i od kogo otrzymały to lub owo doniesienie, a gdy temu nie uczyni się zadość, ścigania redakcji karami administracyjnemi, między innemi zawieszaniem wydawnictwa najmniej na miesiąc. Co do drugiego, skoro administracja z pobudek politycznych uzna konieczność wyłączenia pewnych przedmiotów z dziedziny spraw ulegających roztrząsaniu publicznemu w czasopismach, dziennikarstwo według projektu winno się będzie stosować do takiego rozporządzenia pod karą osobistej odpowiedzialności nieposłusznych i zawieszenia pisma na miesiąc lub dłużej.

═ W ucząstku surmalińskim, na ziemi Alet, jak pisze gazeta „Kaukaz,“ włościanin, orząc ziemię, zaczepił pługiem o jakiś dzban, i niezwróciwszy uwagi, minął takowy. Dnia zaś następnego, trzej pasterze, pasąc stado na tych samych miejscach, gdzie chłop orał ziemię, dostrzegli jakiś blask na pastwisku. Zbliżywszy się, ujrzeli kilka monet srebrnych, a około nich dzban, zapleśniały zupełnie, z odbitym skrajem, napełniony monetami. Odkopawszy dzban, pasterze, rozumie się rozdzielili pomiędzy siebie tak kosztowne w[illegible]palisko i okazało się, podług dość pewnych pogłosek, że każdemu z nich dostało się po 300 sztuk, wszystkiego zaś było do 900 sztuk, które potajemnie posprzedawali prawie wszystkie po 20 kop. i więcej za każdą. Wszystkie te monety są z napisami muzułmańskiemi, wielkości półrubla srebrnego. (D. W.)

✝ Jutro, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Pawła **Alcyato**, b. komisarza skarbowego dróg żelaznych w Królestwie, odbędzie się Msza żałobna w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, o godzinie 10-ej z rana; o czem pozostała wdowa, wraz z córką i zięciem, Krewnych, Kolegów nieboszczyka, Przyjaciół i Znajomych, zawiadamia. —4753—

✝ Jutro, o godzinie 10½ z rana, w kościele Prze-

mienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Anny z Orłowskich **Jakubowskiej**; na które w głębokim smutku pozostali: córka wraz z zięciem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej. —4776—

✝ W dniu 24 Maja r. b. to jest w Sobotę jako w rocznicę śmierci ś. p. Katarzyny z Mystkowskich **Czapskiej**, byłej obywatelki ziemskiej odprawiać się będzie w kościele Ś-go Aleksandra o godzinie 10½ zrana nabożeństwo żałobne, na które pozostała córka wraz z zięciem Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

✝ Piotr **Goldhaar**, kandydat medycyny, po długiej i ciężkiej słabości, przeniósł się do wieczności w dniu 20-tym b. m., przeżywszy lat 26. W ciężkim smutku pozostała matka z braćmi i siostrami, zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy szpitalu ewangelicko-augsburgskim, przy ulicy Mylnej, dziś, o godzinie 5½ południu, na cmentarz tegoż wyznania. —4777—

✝ Józio **Noakowski**, syn zmarłego przed trzema miesiącami ojca Wiktora Noakowskiego i Olimpji z Lisowskich małżonków Noakowskich,—po kilkotygodniowej ciężkiej chorobie przeżywszy lat 5 w dniu 22 Maja 1873 r. życie zakończył.—Dotknięta cieżką boleścią matka po stracie jedynego syna, wraz z rodziną, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na wyprowadzeniż zwłok z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, w dniu 24 b. m. i r. o godzinie 1-ej z południa na Cmentarz Powązkowski, odbyć się mające. —4796—

— (A. n.) Pozostała wdowa z rodziną po ś. p. Stanisławie Goślickim niegdy Sekretarzu Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich, składa serdeczne podziękowanie Artystom Teatrów oraz kolegom, którzy raczyli przyjąć udział w obrządku pogrzebowym męża oraz nabożeństwie żałobnem za jego duszę.—*Leontyna Goślicka.*

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz dochodów za miesiąc kwiecień 1873 r.

1) z ruchu osób	rs. 36,826	kop: 83.
2) z przewozu towarów . .	rs. 64,066	kop: 63½.
3) dochody różne	rs. 584	kop: 74.
Razem	rs. 101,478	kop: 20½.
w miesiącu kwietniu 1872 roku dochód wynosił . . .	rs. 76,020	kop: 97.
Zatem w roku 1873 więcej	rs. 25,457	kop: 23½.

czyli 33½%.

(1—3) —4635—

Kronika zagraniczna.

✕ Na wystawie powszechnej w dniu jej otwarcia kiedy cesarz przechodził wraz z królewskim orszakiem swoim powilonem w którym ustawione były wyroby z Warszawy, fortepianista Willmers, nadworny cesarza, popisywał się z grą swoją na fortepianie z fabryki pana Antoniego Hofera. Był to pierwszy instrument probowany na wystawie. Znakomity wirtuoz wyraził o wyrobie pana Hofera zdanie bardzo przychylne.

✕ Podług otrzymanej z Krakowa wiadomości, na pierwszem zebraniu po inauguracji Akademii nauk w Krakowie na dniu 7-ym b. m. odbytem, między innemi pozamiejscowemi kandydatami, wybranym został na członka czynnego tejże Akademji Kazimierz Władysław Wojcicki.

✕ *Z Krakowa 20-go maja. (Wyjątek z listu).*— Matejko odmówił ofiarowanej mu posady dyrektora Akademji sztuk pięknych w Pradze Czeskiej.

✕ W Wiedniu na wystawie, wydano nieograniczoną liczbę biletów po cenie zniżonej, po 30 centów, dla oficerów, pódoficerów i kadetów wszelkiej broni.

✕ Pan Rychter występuje w teatrze we Lwowie jako gość.

✕ We Lwowie, Władysław Koeler 20 letni syn b. artysty opery w Warszawie w przystępie gorączki skoczył z okna z 3 piętra i zabił się na miejscu.

✕ W Widdyniu nad Dunajem wybuchła cholera. Rząd turecki przedsięwziął środki ostrożności.

✕ *Z Krakowa.*— Na scenie tutejszej przedstawiono „Cola Rienzi," dramat z XIV wieku z dziejów Romy napisany przez poetę El-ego. Jestto dramat historyczny na wielką skalę, napisany prześlicznie, sceniczny w bardzo wysokim stopniu, z ustępami dowodzącemi prawdziwego mistrzowstwa, stanowiącemi świetne zwycięztwo autora nad trudnościami formy i przedmiotu. Rienzi trybun rzymski był pierwszym inicjatorem zjednoczenia Italji, które nastąpiło obecnie, w pięć wieków po jego tragicznym zgonie.

— *Sprostowanie.*—W onegdajszej kronice zagranicznej przez pośpiech nie usunięto pomyłki w telegramie o wypadku na drodze żelaznej z Frankfurtu do Koblencji. Wypadek nastąpił na stacji w Bingen nie w Koblencji, jakby można mniemać z określenia, iż miejscowość, w której wydarzyło się nieszczęście, leży przy zbiegu Renu i Mozelli.

Wiadomości Polityczne.

Wersal 19-go.

Otwarcie posiedzeń zgromadzenia narodowego o godzinie kwadrans na trzecią po południu. Wielki natłok ciekawych w Wersalu, przed pałacem i na galerjach; w Paryżu tłumne zbiegowiska w dworcu St. Lazare. Deputowani zbierali się już od godziny 9-tej; o tej już godzinie radzono we frakcjach nad programatami działania. Na jednem z zebrań Broglie wykazywał konieczność powstrzymania rządu na drodze republikańskiej i niedozwolenia mu tego, aby w miejsce rzeczywistej kwestji zajmującej naród, kwestji społecznego porządku, podstawianą była kwestja sztucznie wywołana tej lub owej formy rządu, co dla ogółu narodu jest obojętnem. Głos Brogliego głównie zadecydował o wniesieniu interpelacji, którą podpisało 160 członków prawego środka i prawicy.

Po zjawieniu się Buffeta w sali Gambetta wprowadził na ławy lewicy radykalnej pięciu nowo wybranych w dniu 27 Kwietnia i 11 Maja mianowicie: pp. Barodet, Ranc, Turigny, Lockroy i Périn. Deputowani zebrali się bardzo licznie; żadnego ze znakomitszych nie brakło. Pomiędzy nimi znajdowali się książęta Joinville i Aumale. Ławy ministrów przez długi czas były puste, mówiono że gabinet odbywa naradę. Buffet odczytał protokół ostatniego posiedzenia i list pana Liguier z dep. Aube, w którym ten deputowany lewego środka ze względu na niepewne położenie polityczne składa swój mandat.

Izba przystępuje do podzielenia się na biura i czynność tę kończy o kwadrans na czwartą. Tymczasem zjawili się w Izbie ministrowie: Say, Périer, Cissey, i Dufaure. Cissey i Périer nie zasiedli na miejscach zarezerwowanych dla ministrów.

Prezydent Buffet odczytuje interpellację stu sześćdziesięciu, tej treści: „Podpisani, w przekonaniu, że trudne położenie Francji wymaga postawienia u steru państwa takiego gabinetu, któryby energją swoją uspokoił obawy kraju, pragną zainterpellować ministerium co do zmian w łonie jego nastąpionych, oraz wyłożyć rządowi konieczność trzymania się polityki stanowczo konserwatywnej. Jako dzień interpellacji wskazują przyszły piątek." Dufaure żąda, aby dzień ten jutro dopiero oznaczonym został. Żądanie to wywołuje hałaśliwą opozycję na ławach prawicy, uśmierza ją Broglie oświadczeniem złożonem w imieniu wszystkich wnioskodawców, że przystaje na żądanie ministra. Lewica oświadczenie to wita śmiechem ironji.

Dufaure wchodzi znowu na trybunę i przystępuje do odczytania projektów rządowych względem przeniesienia władz i ustanowienia drugiej Izby prawodawczej. Prawica nie daje mu czytać, lewica krzyczy „czytaj pan!" Buffet nakazuje głosowanie. Rezultat wątpliwy. Powtórne głosowanie, znowu wątpliwość, ale ją Buffet na korzyść prawicy, nie chcącej dopuścić Dufaura do głosu rozstrzyga i sam oświadcza się przeciwko zamierzonemu przed ministra odczytaniu projektów. Lewica szemrze, prawica przyklaskuje. Dufaure nie odczytawszy projektów schodzi z trybuny.

Po nim następuje radykalny Peyrat.

Samo zjawienie się jego oburza prawicę. Peyrat wnosi aby zgromadzenie najdalej w ciągu dwóch tygodni orzekło, kiedy się rozwiąże, nie wdając się w żadne konstytuowania, jako z wolą wyborców niezgodne. Wnioskodawca żąda obrad bezzwłocznych, ale zgromadzenie nie uznaje ich za naglące i żądanie bezzwłoczności odrzuca. Prezydent zawiadamia Izbę o porządku dziennym i deputowani rozchodzą się jeszcze przed godziną czwartą. Umysły wzburzone, w opinji wielki niepokój i niecierpliwe wyczekiwanie wypadków. Mówią że wojska w Paryżu na pięć dni skonsygnowane.

Wersal 20-go.

Zgromadzenie narodowe wybierało dziś prezydium Izby, oraz prezesów i sekretarzy 15 wydziałów swoich. Prezydentem wybrany Buffet przeciwko Martelowi większością 70 głosów (359 i 289). Przy wyborach wice-prezydentów Martel również przepadł (porówn. Ost. Wiadom.), a wybrani zostali: Goulard, Benoist d'Azy i Vitet. Na 15 prezesów biur jest 13 royalistów a 2 tylko republikanów i to z lewego środka; lewica nie przeprowadziła ani jednego swego kandydata. Dufaure oświadcza, iż rząd przyjmuie interpellację 160 na piątek (dziś).

Berlin 21-go.

Wczoraj w białej sali zamku królewskiego zamknięte zostały posiedzenia sejmu pruskiego, prawdopodobnie ostatnie w bieżącym peryodzie prawodawczym. Minister Roon odczytał mowę tronową w której nazwał działalność prawodawczą sejmu prawdziwie pożyteczną dla kraju. Działalność ta należeć będzie do najświetniejszych w histrorji parlamentaryzmu pruskiego. Na dowód tego mowa przytacza: prawa wyznaniowe Falka zmianę wewnętrznej administracji (Kreiswordung), ulgi w podatku klassycznym, spadkobierczym i stemplowym, polepszenie bytu urzędników państwa, rozprzestrzenienie sieci dróg żelaznych. Wszystkie te owoce prac prawodawczych dały się zdobyć tylko przy zupełnej zgodności rządu z narodem: ta zgodność i nadal przyczyniać się będzie do prawdziwego rozwoju i pomyślności ojczyzny.

Na akcie uroczystym znajdowało się tylko 50 deputowanych. Galerje były mało zapełnione; loże dyplomatów puste.

Redaktor „Germanji" Majunke został uznany przez Sąd apellacyjny nic nie winnym w sprawie ogłoszenia allokucji papiezkiej.

Cesarz Wilhelm zjedzie się d. 15 czerwca we Frankfurcie na Menem z Najjaśniejszym Cesarzem Rossyjskim, i razem z nim odwiedzi dwór darmstadzki w Jugenheim; w drugiej połowie czerwca pojedzie do Wiednia, w początkach zaś lipca do Ems. Szach perski przyjedzie do Berlina prawdopodobnie 5 czerwca.

Rzym 20-go.

Izba deputowanych. Prawo o klasztorach. Mancini żąda zupełnego wydalenia z kraju zakonu Jezuitów i innych spokrewnionych z nimi stowarzyszeń. Wielu mówców za i przeciw. Ministrowie sprawiedliwości i skarbu są przeciwni wnioskowi. Casini dopomina się od rządu przedstawienia projektu w duchu mocji Manciniego. Prezes ministrów Lanza zbija wszystkie propozycje i Izba odrzuca wniosek Manciniego 179 głosami przeciwko 157. Casini cofa swą propozycję Dedonno stawia poprawkę, aby generalat zakonu jezuickiego wyłączyć z pod dobrodziejstw art. 2 prawa o klasztorach; rozprawy są bardzo ożywione.

W Watykanie złożono radę nadzwyczajną pod przewodnictwem Antonellego. Rozstrząsano postawę, jaką przyjąć należy w obec uchwalanych praw o klasztorach. Postanowiono nie przyjmować żadnych funduszów na utrzymywanie stosunków z zarządami zakonnemi za granicami Włoch. „Fanfulla" donosi, że przedmiot narady stanowiły także i środki mające zapobiedz rozruchom w Watykanie na wypadek śmierci Papieża. Tych rozruchów obawiają się głównie ze strony dawnych żandarmów papiezkich.

Tenże sam dziennik „Fanfulla" donosi, że Watykan zażądał od mocarstw, które przy nim mają uwierzytelnionych swoich reprezentantów, aby po skonie Papieża wzięły c łą Stolicę Apostolską pod swą bezpośrednią opiekę. Dotychczas tylko reprezentanci Francji i Brazylji nie czekając na instrukcje swych rządów dali w ich imieniu odpowiedź przychylną.

Petersburg 21-go

Oddział orenburski przybył według „Inwalidy" dnia 30 kwietnia do Issenzagyi w stronie północno-zachodniej Aralu. Oddział zaś Mangiszlacki (z nad morza Kaspijskiego) stanął dnia 1 maja w Byszakty. Oddział ten miał utarczkę z Kirgizami. Obie strony poniosły straty w ranionych: Kirgizy zaś mieli i kilku zabitych. „Inwalida ogłasza wykaz imienny 21 osób uwięzionych przez chana a obecnie wypuszczonych na wolność.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Konstantynopol 20-go. — Jutro przybędzie tu wicekról Egiptu.

Wersal 21-go.— Thiers będzie miał w piątek mowę przy rozprawach nad wniesioną onegdaj interpelacją 160 royalistów. Dzienniki radykalne napadają gwałtownie na wypracowany przez rząd projekt przeniesienia władzy na nowe organa państwa po rozwiązaniu Zgromadzenia narodowego.

Genewa 21-go. — „J. de Genève" ogłasza list Lessepsa do jenerała Ignatjewa, posła cesarsko-rossyjskiego w Konstantynopolu, w przedmiocie budowy nowej drogi żelaznej od Peszawer w Indjach do Orenburga; droga ta miałaby 3,740 kilometrów długości. Lesseps gotów jest stanąć na czele towarzystwa któreby dokonało robót przygotowawczych, w kosztorysie na 3 miljony (franków?) obliczonych. Rząd rossyjski odpowiedział telegrafem, że na studja przygotowawcze zezwala i zgadza się w zasadzie na projektowaną drogę.

Perpignan 21-go. — Z Cervera donoszą pod d. 19 b. m., że Tristany i Don Alfonso napadli na miejscowość Sannuje, bronioną przez 150 ochotników. Ochotnicy poddali się po zaciętym oporze, wyjednawszy sobie przedtem zaręczenie życia. Mimo tego zaręczenia karliści rozstrzelali jeńców w gruppach po 6 lub 8, na ulicach miasteczka.

Wersal 21-go. — Mianowanie Martela (?) wiceprezydentem, wywołało przykre wrażenie w szeregach prawicy, która spodziewała się, że przeprowadzi wybór Larcego. Périer ma w piątek zabrać pierwszy głos w odpowiedzi ze strony rządu na interpelację 160. Thiers wejdzie później do rozpraw. Lewica przyjęła rezolucję naganiającą głosowanie tajemne w sprawach politycznych.

Rzym 21-go. — Izba deputowanych przyjęła piąty artykuł prawa o klasztorach.

Bern 20-go.— Rada kantonu Solury zniosła zniosła 70 głosami przeciwko 11 karę śmierci.

Singapor 15-go maja. — Krąży pogłoska, że 10,000 malajczyków krainy Batta, oraz chińczyków, przygotowuje się do napadu na posiadłość holenderską Dell, na wschodniem wybrzeżu Sumatry.

DUSICIEL KOBIET.

W Bergamo, małem mieście włoskiem, toczył się w tych dniach proces, który gdyby się rozgrywał przed kratkami sądu jednego z większych miast, byłby niezawodnie zwrócił na siebie uwagę całego świata.

Oskarżonym był niejaki Vicenzo Verzeni, który po wany niewytłomaczoną manją mordu zadusił w krótkim czasie 8 kobiet.

Przed sądem odgrywał rolę cierpiącego na umyśle i temu jedynie, jak również konsekwentnemu wypieraniu się zarzucanych mu zbrodni, zawdzięcza, iż uratował swoją głowę. Sąd skazał dusiciela na dożywotne ciężkie więzienie.

— Czyniąc zadosyć żądaniu wielu osób, firma Gebethnera i Wolfa wydała z druku książeczkę na miesiąc maj do Matki Boskiej z Lourdes, w przekładzie na język polski, a napisaną po francuzku przez Henryka Lasserre.

Książeczka ta oprócz opisu o odkryciu cudownego źródła, o widzeniach młodej dziewczynki, zawiera trzydzieści jeden modlitw pełnych rzewności i gorącości ducha—a kończy się litanią do Matki Boskiej z Lourdes, zupełnie u nas jeszcze nieznaną. Książka ta przeznaczoną jest nie tylko do nabożeństwa majowego ale jako zawierająca zbiór modlitw w różnych okolicznościach życia, z pożytkiem przez pobożne osoby używaną być może. Nabyć ją można w księgarni Gebehtnera i Wolffa.

DOLINA SZWAJCARSKA,

W Sobotę, dnia 24 Maja 1873 r.

PROGRAM: 1. Uwertura do kantaty Die vier Menschenalter, Lachnera; 2. Pieśń wieczorna R. Schumana, instrumentował Joachim; 3. Andante contabile z 6-go kwartetu, Mozarta; 4. Fantaisie-Caprice na skrzypce, Vieuxtempsa, wyk. P. Steinbrecher; 5. Druga Symfonja (D-dur) w 4-ch działach Beethovena; 6. Uwertura Cisza morska i szczęśliwa podróż; Mendelsohna; 7. Nad pięknym modrym Dunajem, walc Straussa; 8. Husarenritt F. Spindlera, ułożył na orkiestrę Gungl; 9. Improwizowana polka, Gungla.

Początek o godz. 6. Wejście kop. 25.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Mazepa** Jutro: **Trubadur** (rolę Azuceny przedstawi Panna Ludwika Sobolewska)

TEATR ROZMAITOŚCI

Jutro: **Tylko jedno słowo — Marcowy kawaler — O chlebie i wodzie.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Dnia 23 maja 1873 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. 6 kop. 13½				
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 62½				
Pruskie tal. w bilet. rs. 1 k. 12½				
Austrjackie floreny w bilet. k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kop.) . .	—	—	89	50
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100 . .	95	25	94	95
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100 . .	94	25	93	95
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	94	25	93	95
Listy Zastawne miasta Warszawy (II*)	89	85	89	55
Listy Likwidacyjne rs. 100	79	35	79	5
Obligi Tow.-Kredyt. Ziemskiego . . .	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej. . .		—	109	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . .	95	50	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . . . (" " " " ostęmpl. . . . (	155	50	—	—
" " " " z r. 1866. . . (" " " " ostęmpl. . . . (	152	50	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	95	50	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej . .	73	50	73	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej . .	—	—	138	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespolskiej	114	50	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 . .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	126	50	—	—
Akcje kolei Żel. Fabrycz.-Łódzkiej .	105	50	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	107	75	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 167⁷⁄₉
Od Likwidacyjnych kop. 191¹⁄₉.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 209¹³⁄₁₈
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 72²⁄₉
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 111 k. 87½ rs. 111 k. 45
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 43 rs. 7 k. 41
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 88 k. 65 rs. 88 k. 35
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 99 k. 60 rs. 99 k. —
(II*) 88—40—88 10.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 5 cali 3.

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).— Дозволено Цензурою.

(Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 105.

Dnia 23 Maja — *Piątek.* — *Dnia 11 (23) Maja 1873 roku.*

MODY KOLOROWANE

przy piśmie tygodniowem dla kobiet, pod tyt.:

BLUSZCZ.

Począwszy od bieżącego kwartału, przy piśmie Bluszcz wychodzi między 15—20 każdego miesiąca zeszyt zawierający

CZTERY MODY KOLOROWANE

oraz

Tablicę obejmującą wzory kroju tychże.

Mody te należą do najgustowniejszych, a *wzory ułatwiające wykonanie* nadają im wyższość nad modami do pism trancuzkich dołączanemi. Zeszyt za Kwiecień zawiera dwa ubrania wizytowe, jedno do teatru i jedno spacerowe. Zeszyt za Maj: jedno ubranie spacerowe, jedno domowe, jedno wizytowe i jedno wieczorowe. Do każdego zeszytu dodaną jest tablica krojów.

Prenumerata Bluszczu wynosi:

Bez mód

W Warszawie miesięcznie kop. 60; kwartalnie rs. 1 kop. 80. Na prowincji kwartalnie rs. 2 kop. 50.

Z modami kolorowanemi

W Warszawie miesięcznie rs. 1; kwartalnie rs. 3. Na prowincji rs. 4.

1—3 — 4709 —

NAKŁADEM KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA

wyszło dzieło pod tytułem:

Miesiąc Marji,

Nabożeństwo do Matki Boskiej z Lourdes,

skrócone i podzielone na 31 dni miesiąca, z dodaniem modlitwy stosowanej na każdy dzień

przez HENRYKA LASSERÉE.

Cena kop. 45, z przesyłką kop. 50. 1 6 — 4740 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

otrzymała na skład główny niżej wymienione nowości:

Trentowski Bron., Panteon wiedzy ludzkiej, tom 1-szy, poszyt 3 i 4. Przy odbiorze każdego poszytu płaci się z góry za następny. Cena poszytu kop. 50.

Estreicher K., Spis abecadłowy do dzieła Jochera: „Obraz literatury i nauk w Polsce.“ Tom 3-ci, rs. 1.

— Bibljografja, tom 2-gi, zeszyt 2-gi, rs. 1 kop. 80.

Lewes G. H., Fizjologja codziennego życia, z angielskiego przetłomaczył Ludwik Masłowski. Tom 2-gi, rs. 1. Całe dzieło w 2-ch tomach rs. 2.

Dutkiewicz Walenty, Uwagi nad dziełem: „Prawo polskie prywatne“ przez Piotra Burzyńskiego, kop. 50.

A. P., W sprawie o narodowość Kopernika, kop. 15.

Luter Marcin, Katechizm mniejszy, kop. 10.

C. Lucyna, 365 obiadów za 5 złotych z dodatkiem 120 obiadów postnych bez ryb, wydanie 9-te poprawione i znacznie powiększone, rs. 1. 1 6 — 4741 —

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH

pod firmą:

Ed. Wende i S-ka

otrzymała następujące nowe dzieła:

Bieńkiewicz Adolf, Kwestja najważniejsza. Cena rs. 1 kop. 50.

Bokiewicz Dr Leon, Opis powiatu Radzymińskiego pod względem topograficzno-historyczno-statystycznym, hygienicznym i lekarskim, rs. 1.

Brewer Dr C. E., Katechizm nauki przyrody, czyli wyjaśnienie ważniejszych zjawisk fizyczny i chemicznych z codziennego życia, z 47 drzeworytami, kop. 60.

Chłapowski Fr, O wykładach popularnych, mianowicie z pola nauk przyrodzonych, kop. 32.

Cycero M. T., O Rzeczypospolitej, przełożył i uwagami opatrzył Henryk Sadowski, kop. 80.

Czajkowski Michał, Bułgarja, rs. 1 kop. 20.

Darwin Karol, Dzieła. Poszyt 1-szy. O powstawaniu gatunków, str. 1 do 36 i wyraz uczuć u człowieka i zwierząt str. 1 do 32. Przedpłata rs. 7 kop. 50, dla prenumeratorów „Niwy“ rs. 5.

Dycąlp John of., Fantazje Pana Starosty Kaniowskiego, kop. 30.

Estreicher, Bibjografja, tom 2-gi, zeszyt 2-gi, rs. 1 kop. 80,

Hoffmann Karol Bor., O najdawniejszych grobowcach królów polskich, kop. 40.

Katechizm mniejszy **Dra M. Lutra,** kop. 5.

Kowalski Dr Henryk, Medycyna dla nielekarzy, popularnie skreślona, kop. 70.

Lassere Henr., Miesiąc Marji, nabożeństwo do Matki Boskiej z Lourdes, kop. 45.

Lutostański Bol., Higiena zastosowana do potrzeb życia osobniczego i społecznego, oraz do rzeczy krajowych. Higiena ogólna, zeszyt 1-szy z przedpłatą za ostatni, rs. 2 kop. 25.

Macaulaye T. B., Dzieje Anglji. Tom I, kop. 70.

Müller Prof. Max., Religja jako przedmiot umiejętności porównawczej, przetłumaczył Adam Dygasiński, kop. 75.

Nowicki Dr M, Zoologja dla szkół niższych gimn., kop. 82½.

Przewodnik illustrowany po Wiedniu i wystawie świata z planami Wiednia i 25 drzeworytami. Karton. rs. 1 kop. 30, oprawny rs. 1 kop. 80.

Pol Wincenty, Pan Starosta Kislacki. Tradycja myśliwska z portretem fotograf. autora, rs. 1 kop. 80.

Radoński Teofil, Krótka grammatyka polska dla młodzieży, kop. 60.

Reichmann Bron., Teorja Darwina i hypotezy Haeckel'a w treściwym zarysie. Rzut oka na kwestją pochodzenia gatunków, kop. 45.

Księgarnia powyższa pomnaża ciągle skład swój nowościami ze wszystkich gałęzi literatury.

Posiada znaczny zapas **nut** muzycznych, niewyjąwszy tanich wydań **Petera**, które zawsze w komplecie znajdują się na składzie.

Dostarcza wszelkie **książki i nuty** przez kogokolwiek ogłaszane, po cenach katalogowych.

Przyjmuje zamówienia na wszystkie **pisma i dzieła** w kraju i za granicą wychodzące.

Wypisującym jednorazowie książek lub nut za rs. 5, księgarnia **franko** dostarcza.

1—1 — 4735 —

Dyrekcja Rządowa
Teatrów Warszawskich.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Dyrekcji Teatrow w gmachu Teatrów pomieszczonem, odbędzie się w dniu 18 (30) Maja r. b. o godzinie 11 z rana, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na wynajęcie od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1873 r. sklepów i mieszkań w oficynie zabudowań Teatrów Warszawskich pod Nr 474/5 od strony ulicy Wierzbowej, oraz prawa utrzymywania bufetów przy tychże Teatrach. Lokale przez licytację wydzierżawiające się, będą następujące:

A. Lokal dotychczas na cukiernię Loursa i Comp. zajmowany, składający się:

1) Z dwóch sklepów z trzema pakamerami na parterze od placu z 8-ma piwnicami i dwoma komórkami na drzewo, pod Nr 1;

2) Pięciu pokojów na bilardy z kuchnią i pakamerem w antresoli od placu, pod Numerem 12,

3) Dwóch izb na piekarnię na parterze i dwóch izb na kuchnię w antresoli, oraz jednej piwnicy w oficynie, pod Nr 10, i

4) Siedmiu pokoików na parterze oficyny pod Nr 11, dla pomieszczenia fabryki cukrów i t. p., od ceny rubli 2560 rocznie.

B. Sklepy i lokale:

1) Jeden sklep z pakamerem pod Nr 1, na parterze od placu część dzisiejszego lokalu cukierniczego stanowiący, od ceny rs. 450 rocznie. 2) Jeden sklep z pakamerem pod Nr 2, na parterze od placu, od ceny rs. 450 rocznię. 3) Dwa pokoiki z kuchnią, pod Nr 17 w antresoli, od ceny rs. 60 rocznie. 4) Dwa pokoje z kuchnią, pod Nr 18 w antresoli, od ceny rs. 150 rocznie. 5) Jeden pokój z przedpokojem pod Nr 22 od ceny rs, 75 rocznie.

C. Wydzierżawienie przywileju utrzymywania bufetów

przy Teatrze Wielkim i Rozmaitości w czasie przedstawień scenicznych, koncertów, balów i maskarad, w Teatrze Letnim w ogrodzie Saskim, jak również przy Amfiteatrze w Łazienkach w czasie dawanych tam przedstawień teatralnych, od ceny rs. 3000 rocznie Utrzymującemu się przy dzierżawie powyższego przywileju, dodaje się jedną wielką kuchnię do przygotowywania potraw i napojów w antresoli nad głównym wchodem do Teatru Wielkiego.

Termin trwania najmu oznaczony zostaje: dla sklepów i prawa utrzymywania bufetów **sześcioletni**, dla mieszkań zaś prywatnych **trzyletni**. Licytacja odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje, poczynając od cen rocznych wyżej podanych. Przystępujący do licytacji mogą składać deklaracje opieczętowane na ręce Dyrektora Teatrów Radcy Stanu Bojanowskiego, do godziny 11 z rana dnia 18 (30) Maja r. b., po tym terminie żadna deklaracja przyjętą nie będzie, chociażby korzystniejszą jak złożone poprzednio obejmowała offertę.—Deklaracje winny być pisane na stemplu ceny kop. 30, podług załączonego tu wzoru, z wyraźnemi literami bez skrobań i przekreśleń, wypisaniem jakie mianowicie pomieszczenie składający takową, życzy sobie wynająć, czy też prawo utrzymywania bufetów wydzierżawić i jaką cenę roczną płacić się obowiązuje. Nadto ponieważ tak sklepy jako i mieszkania prywatne, przedmiotem niniejszej licytacji będące, nie będą wynajęte na kawiarnie, restauracje, szynki piwa i wódek, jatki mięsne, składy wyrobów chemicznych i innych materjałów łatwo palnych, jak niemniej na zakłady utrzymujące warsztaty, przeto w deklaracji wyrazić należy, na jaki użytek zalicytowany tą deklaracją sklep lub lokal ma być użyty.

Do tak napisanej deklaracji, pod jej nieważnością, dołączony być ma kwit Banku Polskiego na złożone w nim wadjum, wyrównywające ¼ części ceny lokalu lub przywileju do niniejszej licytacji podanej.

Deklaracje otwierane będą w takim porządku, w jakim lokale w niniejszem obwieszczeniu są wymienione. Dla tego na kopercie deklaracji należy wypisać, na który mianowicie lokal lub przywilej takowa złożoną zostaje z wymienieniem numeru sklepu lub lokalu.

Bliższe warunki są do przejrzenia w biurze Dyrekcji Teatrów każdodziennie od godziny 11 z rana do 2 z południa, z wyłączeniem dni świątecznych i niedzielnych.

Warszawa, dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1873 roku.

Prezes Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich, Szambelan Dworu Jego Cesarskiej Mości, Rzeczywisty Radca Stanu **Muchanow**.

Za Sekretarza Dyrekcji, **A. Smolikowski**.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1873 r. Nr 698, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wynająć (tu wymienić na jaki użytek i co, czy sklep, czy lokal, czy zadzierżawienie prawa utrzymywania bufetów) w gmachu teatralnym (wymienić Nra sklepu lub lokalu i skład onego wedle obwieszczenia) na lat (sześć jeżeli sklep lub przywilej, trzy jak mieszkanie), poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1873 roku, i płacić za takowy lokal lub prawo rubli NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zastrzeżonym.— Kwit Banku Polskiego na złożone wadjum w ilości rubli NN. załączam. Stałe moje zamieszkanie w NN. Pisałem w NN. dnia NN. miesiąca NN. 1873 roku.

3—3 — 4128 — (Podpisać imię i nazwisko)

OBWIESZCZENIE.

Wójt gminy Czyste

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 14 (26) maja r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w urzędzie tutejszym licytacja na wydzierżawienie jednoroczne ogrodu owocowego położonego we wsi Koło, należącego do Walentego Zychowicza, zajętego na pokrycie długu przysądzonego wyrokiem Sądu Gminnego. W ogrodzie tym znajduje się drzew owocowych około sztuk 50. Licytacja rozpocznie się od summy szacunkowej rs. 30. Mający chęć przystąpić do licytacji, winni złożyć vadium rs. 6, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone zostanie.

— 4750 — **Kaszyński.**

Sędzia Komisarz

Massy upadłości Gotfrieda Wende w Konstantynowie,

Wzywa wszystkich pp. wierzycieli wspomnionej massy upadłości, ażeby się w dniu 15 (27) maja r. b. o godzinie 5 po południu w Trybunale Handlowym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nrem 549 osobiście lub przez szczególnych pełnomocników stawili, celem wybrania potrójnej listy syndyków tymczasowych tejże massy.

Warszawa, dnia 8 (20) maja 1873 roku.

— 4769 — (podp.) **Władysław Kremky.**

NAUCZYCIELKI, POLKI,

posiadające gruntownie język francuzki, niemiecki i ruski oraz wyższą muzykę, poszukują posad za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej, ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu. Tamże Niemka posiadająca muzykę i Bona Szwajcarka jest do umieszczenia. —4779— (1—3)

SYNDYK TYMCZASOWY

massy upadłości Ludwika Peters w Łodzi.

Wzywa PP. Wierzycieli tejże massy, aby stosownie do decyzji W-go Sędziego komissarza z dnia 30 kwietnia (12 maja) 1873 r., raczyli zebrać się w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nrem 549a w dniu 15 (27) maja 1873 roku o godzinie 5-tej po południu, celem naradzenia się nad dalszem prowadzeniem massy, z tem zastrzeżeniem, że wierzyciele niestawający uważani będą za podzielających zdanie stawających.— Warszawa, dnia 8 (20) maja 1873 r.

—4871— **Wincenty Groer,** Patron.

LICYTACJA.

Handel Towarów żelaznych, do niegdy Fryderyka Braun należący, w Warszawie przy rogu ulicy Nowy-Świat i Ś-to Krzyzkiej pod Nrem 1246 egzystujący, sprzedany będzie ryczałtem, i z prawem zajmowania lokalu, przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem na gruncie tegoż domu w dniu 15 (27) Maja r. b. o godzinie 10 rano odbyć się mającą. Licytacja zacznie się od summy rs. 4,789 kop. 98 a na vadium potrzeba złożyć rs. 1,000; w razie spełznięcia sprzedaży ryczałtowej, natychmiast rozpocznie się licytacja detaliczna. Warunki szczegółowe można przejrzeć każdodziennie w mojej kancelarji na placu Krasińskich, pod Nrem 3 utrzymywanej. **Michał Markiewicz,** Rejent.

—4771— (1 3)

Człowiek młody,

kawaler, znający się dobrze na gospodarstwie ziemskiem, życzy sobie przyjąć obowiązek Rządcy na wieś. Wiadomość powziąć można przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 48 u stróża. —4763—1 3

RUCHOMOŚCI po niegdy Majerze Bersohn pozostałe, jako to: srebro, brylanty, różne kosztowności, zegary, bronzy, lustra, meble i sprzęty domowe, powozy, konie, futra, garderoba, bielizna i różne drobne przedmioty, sprzedane będą przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem w domu pod Nr 795 5, przy ulicy Elektoralnej, w dniu 14 (26) Maja r. b., i dni następnych, o godzinie 4-ej z południa, odbyć się mającą.
Rejent K. Z. G. W. w Warszawie.
Stanisław Jasiński.
— 4501—3—3

PAN * Z WARSZAWY

który **szukał** mieszkania letniego w CHOTOMOWIE za Jabłonną dnia 13 maja r. b., może mieć takowe. Bliższą wiadomość udzieli X. proboszcz miejscowy. — 4780 — (1 3)

Uprasza się W-go Wł. Lubieńskiego artystę skrzypka, który dla dawania koncertów na prowincji i w Cesarstwie, wyjechał z Warszawy przed laty trzema, i pozostawił chwilowo u p. J. G. pakę bielizny, iżby takową stanowczo w przeciągu 4-ch miesięcy, od ogłoszenia niniejszego odebrał, gdyż po upłynionym terminie, z bielizną postąpionem będzie podług prawa. Obecnie znajduje się ona u ochmistrzyni ochrony przy ulicy Piwnej Nr 113. — 4725 (1 3)

FRANCUZKA,

znająca dokładnie teorję języka, potrzebną jest na wieś. Zgłosić się można każdego dnia, pomiędzy 8 a 9 rano, Hotel Mareża Nr 15. — 4737 —1—1

BONA NIEMKA,

niemówiąca po polsku, umiejąca szyć, potrzebną jest zaraz na Wieś. Wiadomość przy rogu Alei Ujazdowskiej i Placu 3-ch Krzyży, pod Nr 1675 (nowy 1), u Właściciela domu. 4772 1 1

OSOBA

posiadająca 1,500 do 2,000 rubli, życzy sobie umieścić je z dobrem bezpieczeństwem, jako kaucję do posady kasjera, nadzorcy lub t. p. przy jakim zakładzie fabrycznym na prowincji, na warunkach, mogących jej zapewnić należyte utrzymanie. Porozumieć się można listownie, pod adresem: Administratora dóbr Kluczewsko, pod Włoszczowę.
— 4627 2 3

Potrzebne są

PANNY

podręczne, do magazynu stroi damskich **Wojciecha Gorczyckiego**, oraz i do kapeluszy męzkich. Róg Wierzbowej i Niecałej. — 4622 2—3

Potrzebne są

P A N N Y:

jedna uzdatniona kompletnie do szycia bielizny w ręku i na maszynie, druga zaś obeznana z wykończaniem sukien damskich. Wiadomość przy ulicy Szkolnej Nr 4 nowy, na parterze prawej oficyny gdzie drzwi oszklone. Także udzielają się lekcje kroju za przystępne wynagrodzenie. — 4754 — (1 3)

Potrzebne są
P A N N Y
zdatne do krawieczyzny, podręczne i do nauki, mogą być ze wszystkiem za cenę umiarkowaną, oraz wyuczam kroju w przeciągu miesiąca; także jest FORTEPIAN o 7-miu oktawach i Okrycie aksamitne do sprzedania za cenę bardzo nizką, ulica Aleksandrja Nr 17 nowy, na pierwszem piętrze w dziedzińcu. — 4606 (3 - 3)

Potrzebny jest

UCZEŃ

do HANDLU,
dobrej kenduity, mający wieku lat 14 do 16. Wiadomość w Składzie Win i Towarów Kolonialnych, przy ulicy Freta Nr 1.
— 4703 2 3

Wykwalifikowany teoretycznie i praktycznie

AGRONOM

pragnie przyjąć zarząd znaczniejszych dóbr lub obowiązek Rachmistrza, Kassjera, Buchhaltera albo Magazyniera. Wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 27 nowy, 2-gie piętro od frontu. — 4718 — (1 3)

BUCHHALTER,

korrespondujący w językach: Polskim, Niemieckim i Ruskim, pragnie zajęcia na godziny. Adressy uprasza zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. H. L.
— 4611—2 2

Potrzebną jest do małych dzieci do Guberni Minskiej

K O B I E T A

w średnim wieku, mówiąca czysto po niemiecku byle umiała czytać, i z dobremi swiadectwami. O bliższych warunkach dowie się: ulica Krucza Nr. 10, 1-sze piętro w godzinach przedpołudniowych. — 3883 — (3 —3)

Potrzebni są:

WSPÓLNIK

do korzystnego przedsiębierstwa, **4 Kasjerki, 6 Panien do gości i 2 indywidua** w charakterze woźnych do lokowania sług. Tamże można powziąść wiadomość o kilku domach w Warszawie i kilku Kolonjach do sprzedania. Wiadomość przy rogu ulic Podwal i Kapitulnej Nr 499, w kantorze służących.
— 4717 — (1 —3)

P L A C

do sprzedania, przy ulicy Pawiej, wraz z małem mieszkaniem i Pompą, obejmujący łokci kwadratowych 3,067, frontu 50 łokci, Nr 2338 lit. *a*. Wiadomość u Felczera, ulica Dzika Nr 10 nowy. — 4634 — 2 — 3

DACHÓWKA.

Kilkanaście tysięcy dachówki, jest do sprzedania w domu rozbierającym się na Placu Cytadelowym pod Nrem 13/2149, ulica Kłopot. Wiadomość na miejscu. 4675 2 —3

W Bazarze Stowarz. Spoż. „Merkury," przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy Kupieckiej Nr. 24, złożona została w komis na sprzedaż

Koronka czarna prawdziwa,

Chantille, szerokości łokieć 1, a długości łokci 16, za cenę umiarkowaną.
— 4657 2—3

Najlepsza MUSZTARDA,

w różnych gatunkach, **w niezem nieustępująca zagranicznym.** Nabyć ją można w każdym czasie w Fabryce **A. SCHWEITZER,** w większych lub mniejszych ilościach, t. j. na **garnce, kwaterki,** oraz w **słoikach** po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego, pod Nrem 1068/9. 4701—2 3

Gipiury rzymskiej łokci 17,

rzadkiej piękności, jakoteż inne koronki starożytne, tak poszukiwane do kostjumów damskich, znajdują się w magazynie starożytności H. Apfelweig za Ś-tym Krzyżem wprost Kopernika. Tamże jest do zbycia aksamit lioński i sukna czarna, welwet, nowa. Wszelkie starożytności kupują się. — 4756 (1 2)

Kompletnie urządzona w najlepszym stanie i ruchu znajdująca się

FABRYKA ZAPAŁEK

położona przy najpiękniejszej promenadzie Mitawy, z wygodnie urządzonym domem mieszkalnym, stajniami, lodownią, ogrodem warzywnym i kwiatowym jest do sprzedania za cenę rs. 8,000, za złożeniem na początek tylko rs. 4,000. Interes ten produkuje rocznie około rs. 2,000, a do prowadzenia go nie są konieczne wiadomości specjalne, każdy bowiem umiejący czytać i pisać może go prowadzić. Bliższe objaśnienie udziela

J. J. HAASE,
w Mitawie (Kurlandja)
4764 (1 — 3) Post-Strasse, Nr 1.

WALENTYNA JEZIORKOWSKA
WŁAŚCICIELKA MAGAZYNU MÓD
przy ulicy Niecałej Nr 7.

Po powrocie z Paryża, zaopatrzyła swój zakład w Aksamity, materje w różnych gatunkach z najpierwszych fabryk ljońskich, bareże, materjały wełniane na suknie w różnych kolorach, płócienne z haftem, kaszmiry czarne, crêpe de chine, koronki jedwabne i wełniane. Kapelusze najświeższych fasonów, Kwiaty z najcelniejszych fabryk paryzkich, pióra, wstążki, tiule, i t. p. rzeczy niezbędne do prędkiego i gustownego wykonania powierzonych jej obstalunków. Także posiada gorsety i rękawiczki paryzkie.
PANNY zdatne do krawieczyzny, mogą się zgłosić pod pomieniony adres.
— 4765 — (1—2)

Zarząd NAJWYŻEJ zatwierdzonego w dniu 31 Maja 1872 roku

PÓŁNOCNEGO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ
I PRZYJMOWANIA NA SKŁAD TOWARÓW, Z WYDANIEM WARRANTÓW,

z Kapitałem Zakładowym

3,000,000 Rub. sreb.

Ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że z powodu zrzeczenia się przez poprzedniego Generalnego Agenta w Królestwie Polskiem dalszego prowadzenia rozpoczętych w kraju tutejszym czynności Towarzystwa, poruczono:

Generalną Reprezentację na Królestwo Polskie Wielmożnemu M. A. DOBROLUBOW.

Na zasadzie prawnego pełnomocnictwa, W-ny Dobrolubow rozpoczął prowadzenie wszelkich czynności Północnego Towarzystwa w Królestwie i załatwiać będzie wszystkie interessa Agentury miejscowej. W skutek tego przyjmować będzie ubezpieczenia wszelkiego rodzaju, jako to: a) **od pożaru, ruchomości i nieruchomości, tak miejskich, jakoteż fabrycznych i wiejskich;** *b)* **od strat i uszkodzeń w drodze statków parowych i innych, również jak towarów i jakiegokolwiek rodzaju frachtów,** i *c)* **przyjmowania, na mocy oddzielnie wydać się mającej instrukcji, na przechowanie w składach Towarzystwa towarów i wydawanie na takowe warrantów.**

Kantor Generalnej Agentury mieści się obecnie przy ulicy Miodowej pod Nr 492, nowy 9, w pałacu dawniej Arcybiskupim; zaś od dnia 8 Lipca r. b. przeniesionym zostanie bliżej środka miasta, o czem w swoim czasie pisma publiczne doniosą nie omieszkają.

Podając o tem do wiadomości powszechnej, **Zarząd Północnego Towarzystwa nie uważa potrzebnem wdawać się w jakiebądź reklamy,** lub obiecywanie taryfy premiów, niższej od pobieranej w innych Towarzystwach Ubezpieczeń; **polegać bowiem może w zupełności na uznaniu ogółu,** jakie zjednać sobie muszą niechybnie prawość jego działań i wyższe cele społeczne, które Towarzystwo Północne we wszystkich stosunkach swoich sobie zatknęło.

Prezes Zarządu **B. Kokorew.** Członkowie: Rzeczywisty Radca Stanu **Kenig** Radca Kollegjalny **Byczkow**, Assesor Kollegjalny **Sawicz**, Rzeczywisty Radca Stanu **Baszczerski**, Główny Dyrektor Radca Kollegjalny **Bekman**, Inspektor Towarzystwa **W. Resz.** 7 9 — 4322 —

Pierwsza renomowana kopalnia

KAMIENIA WAPIENNEGO,

po lat 50 pod firmą **Szymona Majewskiego** znana, obecnie przeszła na własność moją. O czem mam honor donieść Szanownym interessantom, polecając zarazem swój **kamień wapienny i wapno** w najlepszym gatunku po cenie powszechnie praktykowanej. Handlującym odstępuje rabat. Na żądanie wysyłam powyższe materjały na wszystkie stacje dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej, Bydgoskiej i Łódzkiej, w ilości wszakże najmniej jednego wagonu, to jest 420 pudów czyli 67 korcy wynoszącej; na miejscu zaś sprzedaję na piece po korcy 70. Bliższa wiadomość przez korrespondencją lub na miejscu.
Adres przez Petroków w Sulejowie. **I. FRITSCH.**
1 — 3 — 4651 —

ŚLIWKI TURECKIE
W NAJLEPSZYM GATUNKU NADESZŁY DO HANDLU
BRACI WRÓBEL,
obok Kościoła Ś-go Krzyża,
i sprzedają się na centnary, pudy i funty.

Czereśnie, nadchodzą codziennie świeże transporta w dużych i małych koszykach; życzącym sobie brać całemi koszykami **oryginalnemi** odstępuje się 20%. 1 — 3 — 4783 —

FOLWARK DZIEDZICZNY
do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie
z dopłatą,

odległy za Pragą 6 wiorst przy szosie, rozległości dzies. 90 (6 włók czyli morgów 180—300 prętowych), zasiewu żyta korcy 30, owsa korcy 30, jęczmienia korcy 10, okopowych dzies. 5 (morgów 10), w tej rozległości łąk dzies. 52½ (morgów 105). Inwentarza przeszło 50 sztuk, w tych 35 krów pachtowych, przynoszących dochodu czystego rs. 1500, z łąk przecięciowo zbiór 2000 centnarów siana. Dom mieszkalny z 8 Pokoi większych, dwóch mniejszych i salonu 20 łokci długiego składający się. Trzy piwnice murowane, lodownia i kuchnia angielska. Budynki gospodarskie w dobrym stanie gątami pokryte, z tych jedna część potrzebuje poprawy, z maszyną, młocarnią, sieczkarnią i wszelkiemi rekwizytami potrzebnemi. Ogród angielski, warzywny i owocowy, z długiemi szpalerami dającemi cień w czasie upałów. Książka hypoteczna bez długu, pożyczka może być uzyskana w Tow. Kr. Ziem. Z podatku gruntowego rs. 5100, z taksy rs. 7200. Podatki roczne rs. 195. Bliższa wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich, u właściciela, ulica Chmielna Nr 9 pierwsze piętro, mieszkania Nr 3, rano zawsze do godziny 11. 1 2 — 4692 —

NIEMIEC,

posiadający gruntownie język Ruski, życzy sobie zostać Buchhalterem. Wiadomość u Farbiarza, ulica Nowomiejska Nr 162/3.
— 4766 — 1 — 1

Uczennica Konserwatorjum,
życzy sobie udzielać kilka godzin muzyki na fortepianie, za osobny pokoik teraz lub od Ś-go Jana. Wiadomość bliższa w Zakładzie Sierot na Krakowskiem-Przedmieściu.
— 4731 — 1 — 1

DOM SPEDYCYJNO-KOMISSOWY
Jan Hr. Ledóchowski
ulica Długa, Numer 30.

Ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Właścicieli owczarń, iż tak jak w latach poprzednich, przyjmować będzie **wełnę** w komis do sprzedaży, na którą udziela zaliczenia. osobom znanym kantorowi. Odstawa wełny przed dniem 12 Czerwca jest pożądaną i konieczną. 3 6 — 4357 —

Medal Towarzystwa Nauk Przemysłowych w Paryżu.



PRECZ ze SIWIZNĄ
MELANOGÈNE
wyborna farba do włosów.
P. Dicquemare w Paryżu i Rouen.

Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą od wszelkich preparatów tego rodzaju dotąd używanych Fabryka w Rouen, Plac Hotel de Ville, Nr 47.
W Warszawie w zakładzie Fryzjersko Perukarskim P. K. Pohoreckiego, w głównych Składach perfum i u pana Aleksandra Lipink w zakładzie Perukarskim na Nowym-Świecie. —345— (18 -27)

MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH
pod firmą
Ferdynand Car,

egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu JW. Hr. Krasińskich, a następnie na Nowo-Senatorskiej ulicy, po wyprzedaży wszelkich ubiorów został zamknięty na parę miesięcy, a to z powodu mego wyjazdu za granicę dla zakupu świeżego i modnego towaru, jakoteż i po najmodniejsze fasony okryć i sukień damskich. Obecnie zaopatrzywszy swój skład w tego rodzaju materjały, któremi po najprzystępniejszej cenie służyć Szanownym Damom będę i za dobroć materjału i wykończenie gwarantuję, otwieram na nowo Magazyn przy ulicy Miodowej wprost Sądu Appelacyjnego Nr 15 nowy z którym mam zaszczyt polecić się Szanownym damom.
9 24 4016 Z uszanowaniem **Ferdynand Car.**

Wody mineralne naturalne
VICHY
Administracja w Paryżu, 22, Boul. Montmartre.
ŹRÓDŁA: Grande-Grille, Hôpital, Celestins, Hauterive.

Należy się zaradzić lekarza, co do użycia tych źródeł.
Żądać należy aby nazwisko źródła znajdowało się na kapslach.
Dostać można: w Warszawie u PP. Dra Heinricha Nr 473, Sokołowskiego Nr 480 i w składach materjałów aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego i L. Spiessa. —3689— (3—11)

APTEKA KARPIŃSKIEGO
ul. Elektoralna w Warszawie.

Wyrabia proszek zapobiegający odparzaniu się ciała w skutek gorąca, szczególniej palców u nóg. Cena pudełka kop. 50. Za niezawodną dobroć tego środka zaręczam. — **W. Karpiński**, Magister Farmacji. —2490— (9 12)

PO 4 RS. 50 K.
Angielskie Letnie Surduty,
jako niezbędne w gorącą porę dla każdego, otrzymał Magazyn
STRAKACZA.
Miodowa, Nr 485. — Wysyłają się wszędzie pocztą za 5 Rs.
—4633 3—3

FABRYKA
KAPELUSZY MĘZKICH
M. POLENDER.

Ulica Długa, dom W-go Koelichena Nr 17. Poleca **WIELKI** wybór Kapeluszy własnego wyrobu, oraz z pierwszorzędnych Fabryk zagranicznych, w różnych formach i gatunkach, na obecną i letnią porę. PP. Handlującym odstępuje się stosunkowy rabat. —4·44—2 3



OGIER

skaro-gniady, lat 8, zdatny do zaprzęgu i rozpłodu, Wałach gniady, wierzchowiec lat 6, obadwa bardzo pięknych kształtów i silnej budowy, oraz POWÓZ używany 4-ro osobowy, niewielkich rozmiarów, są do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Litewskim u Szwajcara. —4545— (2—3)

FRANCUZKĄ GAZĘ JEDWABNĄ

na cylindry młyńskie, oraz gazę jedwabną, zamiast pytli wełnianych poleca **Zakład Rolniczo-Przemysłowo-Leśny Ostrowskiego i Spółki.** Ulica Senatorska, obok kościoła S go Antoniego.
10—0) — 2143 —

Jest do sprzedania
KAPUSTY

białej, dobrze urządzonej 30 pudów; można takową obejrzeć u Właściciela domu na Pradze Nr 170. —4612—2· 3

Do sprzedania prawie Nowa
MASZYNA

s. Wehlera i Wilsona, z wszelkimi przyrządami za nizką cenę. Ulica Chłodna Nr 20, stróż wskaże, od godziny 6 wieczorem. 4386 2 2

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, jako od czasu otwarcia kolei Warsz. Wiedeńskiej, sprowadzałem

WAPNO

na sprzedaż z kopalni egzystującej przy stacji Radomskiej, tak i obecnie od r. 1872, sprowadzam ciągle koleją. Wapna zawsze świeże, z nowo-wynalezionej **Kopalni w bliskości stacji Radomskiej,** gatunek jakowy jest najpraktyczniejszy, daleko nawet korzystniejszy od poprzednio sprowadzonego, gdyż palony tylko drzewem nie węglem kamiennym. Za nadejściem wapna wprost z wagonów, odstawia się do każdego miejsca podług obstalunku. Sprzedaję po cenach fabrycznych. Obstalunki przyjmuję w domu i listownie dopełnić można Pocztą Miejską. Mieszkanie moje przy ulicy róg Twardej i Żelaznej w Warszawie, Nr 1505 lit. E. nowy 9, w narożnym domu. **HERTZ.**
—4353—2—6

PROŚBY
i TŁOMACZENIA

w języku ruskim, polskim, francuzkim i niemieckim, redagują się w biurze, w domu pod Nrem 533 na rogu Krakowskiego-Przedmieście i Podwala, gdzie Apteka, oraz udzielają się informacje w interesach sądowych i administracyjnych. —4409—4—4

Jest do nabycia
FOTEL

na kołach, bardzo wygodny, dla wożenia osoby słabej, oraz **bielizna damska**, ulica Wiejska Nr 12, mieszkania 3. —4349 3 3

SZPARAGI

W ogrodzie przy ulicy **Hożej** w possesji Piklikiewicza pod Nr 17 nowym, za które na ostatniej wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Warszawie, otrzymał **Medal złoty**, są codziennie do sprzedania świeże na miejscu. Obstalunki przyjmuje się w ogrodzie i w Handlu **Fr. Wróbla**, obok Kościoła S-go Krzyża. 11 0 —4202—

Do sprzedania

lub zamiany na domy w Warszawie, kilka majątków mniejszych i większych, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Niemieckiego, w godzinach od 9 do 10 rano i od 5 do 6 po południu, z wyjątkiem dni świątecznych do 15 Czerwca r. b. Tamże jest do umieszczenia na hypoteki kilka summ od 2 do 10-ciu tysięcy rsr. —4391—3—3

Do odstąpienia od 1 Lipca 1873 roku
ZAKŁAD MLECZNY

z Krowami i wszelkiemi przyrządami do tegoż, mieszkaniem i piwnicą, przy ulicy S-to Jerskiej Nr 24. Tamże **do wynajęcia** od 1 Lipca kwartalnie, **mieszkanie,** złożone z 4 pokojów i ogródka, oraz do zbycia po **zakładzie dziecinnym ławki i stoły.** — 4604 2 3

Świeży transport oryginalnego angielskiego
CEMENTU
portlandzkiego

z fabryki **Johnsona**, oraz Cementu z fabryki Pomorskiej w Szczecinie nadszedł do Składu
Wiktora Wertheim,
ulica Graniczna Nr 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych. 2—0 —4509 —

VELOUTINE
jestto MĄCZKA RYŻOWA specjalnie przygotowana z Bizmutem,
NIEDOSTRZEZONA PRZYSTAJE DO CIAŁA
nadaje cerze
ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ
CH. FAY
Magazyn Perfum w Paryżu
9, NA ULICY DE LA PAIX 9,

dostać można w Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim pana K. Pochoreckiego i w Zakładzie Perukarskim pana A. Lipink, oraz w perfumerji p. Śniechowskiego. —356— (32 -37)

PIEKARNIA

obszerna, jest do najęcia od 1 Lipca, w domu Nr 58, na Starem-Mieście, za rs. 165 rocznie. Wiadomość na miejscu. —4494 —

Wiadomość dla
JW. Panów Obywateli i Budowniczych.

Niżej podpisany utrzymujący Skład Szkła przy ulicy Nowy-Świat, Nr 43, przyjmuje wszelkie **roboty szklarskie** utrzymując zdolnych ludzi dla ciągłego ich zatrudnienia, przyjmuje **wprawianie szyb** podług cenników fabrycznych z doliczeniem po 5 kop. od szyby, tak w Warszawie jako też i na prowincji nie robiąc różnicy, chociażby szkło znajdowało się na gruncie, lub wjakim bądź składzie zakupione. Szyby takzwane całówki z fabryki Falińskiego wprawiają się po k. 15. **Kit** do wszelkich robót używa się czysto pokostowy, poręczając za trwałość, z czem poleca się **Aleksy Saytel.** 2 3 — 4646 —

Jest do wypożyczenia
rs. 2,400,

zaraz, bez pośrednictwa trzeciej osoby. Będzie także do wypożyczenia od 1-go Lipca **rs. 1,500.** Bliższa wiadomość w Handlu Win pana Springer, róg ulicy S-to Krzyzkiej i Szkolnej. —4618—2—3

MEBLE UŻYWANE DO ZBYCIA

garnitur palisandrowy: kanapa, 2 fotele, 12 krzeseł i stół, garnitur orzechowy hamburski kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele, stół i stolik do kart, byblioteka, komoda, **Łóżka** jesionowe, i na kolor, sofy, fotele, napoleonki, taborety, stół do pisania, stolik damski z lustrem, fajczarnia i inne. Zamowienia i przerobienia przyjmuje K. Golonowski, tapicer ulica Nowy-Świat Nr 24 nowy. 4574 —

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli

mahoniowych, 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół, kryte rypsem, oraz szesląg mahoniowy safianem obity, za cenę bardzo nizką, przy ulicy Brackiej Nr domu 13, u Tapicera. —4588— (2—3)

Z powodu wyjazdu przedają się **MEBLE** mahoniowe, kryte rypsem: kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, i stół przed kanapą, biurko i stół do kart mahoniowe, stolik nowy orzechowy; przytem inne meble i sprzęty gospodarskie. Ulica Niecała Nr 8 nowy, kwatery Nr 18-ty można obejrzeć od 10 do 2 z rana i od 6ej do 8 wieczorem. 4403 3 3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania



FORTEPIAN

palisandrowy, fabryki Kralla, 7-mio oktawowy, z całym blatem metalowym, czterema szprejcami. Wiadomość przy ulicy Trębackiej Nr 9, mieszkania 18. —4681 2 3

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

palisandrowy, o siedmiu oktawach, w bardzo dobrym stanie. Ulica Złota Nr 13, mieszkania 3, od godziny 4 po południu do 6 wieczór. —4598 2 3



FORTEPIANY,

Pianina i Harmonie zagraniczne, do sprzedania i wynajęcia w Magazynie A. WERNER, ulica Senatorska, Nr 16 nowy, naprzeciw domu Petyskusa na 1 piętrze. —4325—2—3

FORTEPIAN

mahoniowy, prawie na pół siódmej oktawy, krótki, zgrabny, mało miejsca zajmujący, jest do sprzedania za rs. 70, przy ulicy Lesznо pod Nrem 719, nowy 33, na pierwszem piętrze od frontu, stróż wskaże. — 4596 —

Mieszkanie Letnie,
polowanie i dzierżawa Folwarku dzies. 217 (włók 14 i pół).

Na wsi, bardzo wygodne; dworek całkowity z ogrodem fruktowym, godzina jazdy od Warszawy koleją Terespolską o wiorstę i od przystanku Cegłów; mogą być dodane różne dogodności wiejskie; może być na cały rok lub kilka. Wiadomość przy ulicy S-to Krzyzkiej Nr 4, u Rządczyni domu. —4624 2—3

Potrzebny jest od 8 Lipca dla kobiety
POKÓJ

przy porządnej familji, z osobnym wchodem, lub ze wspólnego przedpokoju. Adresa proszę składać w Redakcji Kurjera pod literami N. N. —4625— 2 2

LETNIE
MIESZKANIE,

dwa pokoje, w ogrodzie Fraskaty, do najęcia natychmiast. Wiadomość u ogrodnika. —4605 — (2—2)

Potrzebne jest
MIESZKANIE

od 1go Lipca 1873 r., w środku miasta z ogródkiem, lub też w bliskości Ogrodów publicznych położone, składające się z trzech pokoi, kuchni, drwalni i piwnicy, suche i ciepłe, a głównie na świeżem powietrzu. Ktoby takowe miał do wynajęcia, zechce zostawić swój adress: ulica Nowy-Świat róg Ordynackiej Nr 66 nowy, u właściciela domu —4460—3—3

WIELKI WYBÓR
OBIC PAPIEROWYCH

najświeższych deseni w Składzie pod firmą **W. Muszewski**

dawniej J. ROŻAŃSKI.

ulica Modowa, Nr 9.

1 6 — 4758 —

SPRZEDAŻ CHLEBA I BUŁEK

z własnej piekarni, egzystująca od lat 30 przy ulicy Długiej Nr 489b, pod firmą J. Muszewski, przeniesioną została naprzeciwko do domu W-go Naimskiego pod Nr 550 w podwórzu w bramie na lewo, o czem mam honor donieść Szanownej publiczności, i polecić się nadal Jej łaskawym względom.

4734— (1–3)

LIMFA OSPOWA
KROWIANKA,

zbierana świeżo na Jałówkach przez D-ra Bieliwskiego w Nowem-Mieście nad Pilicą, dostać można: w Warszawie, w Aptece H. Kucharzewskiego, ulica Senatorska Nr 480, wprost Miodowej; w Lublinie, w Aptece Różańskiego; w Płocku, w Aptece Wróblewskiego; w Radomiu, w Składzie Materjałów Aptecznych Freyera; w Koninie, w Aptece Leskiewicza.

- 4733 1–6

Jest do sprzedania
Encyklopedja Orgelbranda
większa, w 28-miu tomach, pięknie oprawna w angielskie płótno, w zupełnie dobrym stanie. O warunkach kupna można się dowiedzieć w Instytucie Oftalmicznym, ulica Smolna Nr 4, drugie piętro, drzwi litera C.

4742—1—1

W folwarku Kopytów pod Błoniem jest do sprzedania około **2,000 centnarów**

SIANA

z odstawą do Warszawy lub bez takowej, oraz 25 dies. (m. 50) **koniczyny** czerwonej do sprzątnięcia i ususzenia lub do zebrania na zielono. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie pod Nrem 955 na ulicy Żabiej Nr mieszkania 19 w korpusie na 2-giem piętrze.

4729 (1 2)

Są do sprzedania lub wypuszczenia w długoletnią dzierżawę, od 1-go lipca r. b.

Dobra Ziemskie

w gubernji Siedleckiej, odległe od stacji drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej w m. Łukowie, po drodze bitej wiorst 17, od m. Radzynia wiorst 10, również po drodze bitej. Rozległość ogólna dóbr dzies. 767½ (morgów 300-prętowych 1535, w tem lasu dobrego dies. 284 (morgów 567), łąk nad dwiema pogranicznemi rzekami dies. 120 (morgów 240), reszta gruntu ornego i ogrodu, w glebie po części pszennej, a przeważnie żytniej pierwszej klasy. Najemnik łatwy i tani. Bliższa wiadomość udziela się w Warszawie przy ulicy Chmielnej w domu Nr 46, mieszk. Nr 1, w g. do 9 rano i od 3 do 6 po poł. 4762 (1 3)

Une suissesse diplomée, qui enseigne aussi l'Allemand cherche pour le 1 juin une place à Varsovie, ou pour aller en voyage. On prie de vouloir remettre les adresses sous la lettre **M.** dans la redaction du Courrier de Varsovie.

4736—1 3

Na Włóki

sprzedaje się **ziemia** z większego folwarku, położonego w powiecie Nowo-Mińskim, pod bardzo korzystnymi warunkami gospodarczymi.
Reflektanci zechcą zgłosić się na ulicę Ś-to-Krzyzką, wprost ulicy Włodzimierskiej do sklepu Tabacznego P. Dyżewskiego, Nr 17.

1 3 4755

SZLAMU
Ciechocińskiego,

dostać można beczkami lub częściowo, w Instytucie Wód Mineralnych przy ulicy Elektoralnej Nr 790, wprost Szpitala Ś-go Ducha, oraz wszystkie Wody Mineralne i napoje gazowe, tak w syfonach, jak i butelkach, codziennie wyrabiają się. Na prowincję ekspedycja uskuteczniasię jak najprędzej, z odstawą swojem kosztem do wszystkich kolei.
Józef Szlązkowski, Aptekarz.

—4773 1 6

Do sprzedania
12 Wołów opasowych,

na suchej paszy, w Dominium Domaniewek, 28 wiorst od Łodzi i 14 wiorst od Łęczycy.

—4744 1 3

B. Urzędnik, bezżenny, poszukuje miejsca

Rządcy Domu

lub przy jakiej fabryce, albo też wyjechania za granicę z osobą słabą, dla dozoru. Potrzebujący takowego, raczą adressy swe złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami J. K.

4774 - 1 2

Do sprzedania
GARNITUR MEBLI
orzechowych, świeżego fasonu, rypsem kryty, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, stołu przed kanapę, oraz lustro, szesląg i różne domowe meble. Ulica Sienna Nr 2 nowy od Marszałkowskiej, w podwórzu, w prawej oficynie na dole. (3 - 3) —4326—

LOKAL

do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Lipowej Nr 2764, nowy 3, niedaleko Oboźnej, na parterze 5 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia i 2 piwnice, za rs. 350 rocznie. Wiadomość u stróża domu.

—4395—7 10

Poszukiwanem jest
MIESZKANIE,
na jednej z centralnych ulic miasta, złożone z czterech lub pięciu pokoi, przedpokoju i kuchni, na pierwszem lub drugiem piętrze. Zawiadomić miejską pocztą lub osobiście, pod adresem: W domu Zawiszy Nr 608, na Bielańskiej, Nr mieszkania 12, pierwsze piętro.

—4667—2—3

Przy ulicy Złotej, w domu pod Nrem 13 nowym, jest do odnajęcia na czas od dnia 1-go Czerwca do dnia 1-go Października r. b. **LOKAL,** na pierwszem piętrze od frontu, składający się: z wspólnego przedpokoju, salonu z balkonem, dwóch innych pokoi i kuchni, z meblami lub bez takowych. Wiadomość na miejscu u lokatora, pod Nrem 4.

—4683 2 3

W blizkości Kolumny Zygmunta

przy ulicy Podwale Nr 526, do wynajęcia od 1 Lipca r. b.: Sala obszerna z balkonem, trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, ze spiżarką, na 1 piętrze, oraz piwnica i góra wspólna, za cenę roczną **Rsr. 500.** Wiadomość w Zakładzie Optycznym Jakóba Pik, ulica Miodowa Nr 497a.

—4690 2 2

MIESZKANIE
umeblowane,
składające się z 2-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, jest do wynajęcia od 1-go Czerwca na 3 miesiące. Ulica Trębacka Nr 9, w domu dawniej Steinkellera, Nr mieszkania 14 w prawej oficynie na 1 piętrze.

4613 2—3

MIESZKANIE

złożone z 6 pokoi, kuchni, przedpokoju i innych dogodności, wraz z meblami, w pałacu Hr. St. Potockiego, Krak.-Przedmieście Nr 415, jest do wynajęcia każdego czasu, na miesiące letnie (choćby do 1 Października r. b.). Wiadomość u Rządcy tegoż pałacu.

-4053 3 3

MIESZKANIE

z meblami, na czas mniej więcej czteromiesięczny, na jednej z najprzyncypalniejszych ulic położone w blizkości wód mineralnych może być wynajęte całkowicie lub częściowo. Bliższa wiadomość w Sklepie wyrobów platerowanych W-go Norblin i wspólka na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw Resursy Obywatelskiej.

4424 - 3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia od 15 Czerwca do 1 Października r. b.

Mieszkanie z meblami,

składające się z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni i z wszelkiemi wygodami, może być do tego i służąca. Wiadomość; Aleja Jerozolimska, Nr nowy 21, 2 piętro, mieszk. Nr 6.

- 4521—3 3

Od Świętego Jana jest do wynajęcia

Narożny LOKAL na SKLEP duży,

o 7-miu oknach frontowych, przy ulicy pryncypalnej, na towary: **bławatne, galanteryjne, żelazne** na magazyny **Ubiorów lub Kapeluszy.** Wiadomość w Handlu **Fr. Wróbla**, obok Kościoła Ś-go Krzyża.

6—6 — 4203 —

PANNA do Krawieczczyzny

umiejąca dobrze szyć na maszynie
potrzebna jest zaraz do **PRACOWNI Sukien, Strojów i Bielizny WALERJI CZERNIEJEWSKIEJ.** — Nowy-Świat, Nr 68 nowy, **prawa pierwsza oficyna, pierwsze piętro.** (5—0) —2533—

SZPARAGÓW

codzień świeżych, można dostać po cen targowej w Składzie Nasion

BRACI BARDET,

przy ulicy Senatorskiej Nr 472(31). 4225

MIESZKANIE

do wynajęcia, za rs. 250, w domu przy ulicy Siennej pod Nrem 11 nowym. Tamże są do wynajęcia **2 pokoje kawalerskie** i do sprzedania Kanapa i 6 foteli aksamitem krytych, za cenę umiarkowaną.

- 4669 2—3

Na 4-ty Miesiące,

jest do wynajęcia SALON, pokój sypialny, przedpokój i kuchnia, z meblami, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 366, obok Dzwonnicy kościoła Ś-tej Anny. Wiadomość u Rządcy domu.

4602—2 3

MIESZKANIE

położone przy Saskim Ogrodzie, złożone z 3 lub 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, z meblami, jest do wynajęcia od 15 (27) Maja, do 1 (13) Września r. b. Adres powziąść można w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —4640

NA KANONJACH, pod Nrem 85/6 (nowy 4), w miejscu nader porządnym i czystem, jest do wynajęcia od od 1-go lipca r. b. 1). **POKÓJ** obszerny kawalerski z komórką w oficynie na parterze za 100 rs. rocznie. 2). **PAKAMER** na skład rzeczy lub Towarów za rs. 30 rocznie. Wiadomość w właścicielki tamże na 2-em piętrze od frontu mieszkającej.

- 4587 (2 3)

LOKAL

do wynajęcia od Ś-go Jana, na jeden kwartał z meblami, składający z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni. Ulica Lipowa Nr domu 3.

—3959—6—6

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Nr 448/9, nowy 81, wprost kościoła Ś-tej nny, jest do najęcia od 1-go Lipcar. b.

MIESZKANIE

na 1 piętrze od frontu, złożone z 6-ciu pokoi, kuchni i spiżarni, wraz z 2 piwnicami. Wiadomość powziąść można w tymże domu, w Sklepie W-go Maszkowa.

—4455 3 3

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nrem 1775 w domu W-go Luxemburga następujące lokale, a mianowicie:
4 pokoje obszerne z balkonem, przedpokój, kuchnia i spiżarki z 2-ma wchodami, na 1-szem piętrze za rs. 500 rocznie.
5 pokoi, alkowa, kuchnia i spiżarka z 2 wchodami, na parterze za rs. 450 rocznie.
3 pokoje z kuchnią, na parterze od frontu z 2-ma wchodami za rs. 300 rocznie, tudzież spichrze suche na składy po rs. 100 i 75 rocznie. Wiadomość u miejscowego Rządcy.

4636— (2—3)

DWA POKOJE

od frontu, na parterze, pasaż, kuchnia i piwnica, z meblami lub bez, do wynajęcia od 8 Lipca kwartalnie, przy ulicy Brackiej Nr 13, mieszkania 3.

—4778 - 1 2

Dwa pokoje umeblowane z balkonem,

oraz z kuchnią i przedpokojem, jest do odnajęcia od 10 Czerwca. Wiadomość na miejscu, ulica Sienna Nr 11, mieszkania 7.

- 4730—1 3

Pokój

na dole od frontu, do wynajęcia zaraz. Ogrodowa Nr 24. Wiadomość na miejscu, od godziny 9 do 2-giej i od 4 do 7-mej.

4738—1—3

Do wynajęcia od 15-go lipca do 15 września frontowy

LOKAL

z meblami, składający się z 3-ch dużych pokoi, przedpokoju i kuchni, na ulicy Długiej Nr domu 543. Wiadomość w tym samym domu w podwórzu pod Nrem 81.

- 4761 -

Jest do wynajęcia
MIESZKANIE
elegancko umeblowane od 1-go czerwca lub od 1-go lipca dla kawalera, składające się z jednego pokoju, alkowy, sypialni i małego przedpokoiku, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 31 nowy około Chmielnej. Wiadomość u stróża.

—4732 - (1 1)

SKLEP

duży, jest do wynajęcia, z gazem zaprowadzonym. Wiadomość można powziąść: ulica Bielańska, pod Nrem 6 domu, a mieszkania 14, na drugiem piętrze, u W-go Groniewskiego.

4768—1—1

SKLEP

duży, na Placu Teatralnym, jest do odstąpienia od 1 Lipca, z gazem zaprowadzonym. Wiadomość można powziąść u W-go pana Bojanowskiego, pod filarami Teatru Wielkiego.

—4767 1- 1

Przy ulicy Elektoralnej Nr 784, nowy 31,

SKLEP

do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., za Rs. 165 rocznie. Wiadomość u Właściciela, Nr 7 mieszkania, w podwórzu.

—4620—2 3

Do sprzedania

Sklep z urządzeniem,

w towar kompletnie zaopatrzony. Potrzebny jest kapitał Rs. 1,000, przynosi czystego dochodu Rs. 600. Wiadomość w Sklepie Lamp i Nafty, róg Twardej i Ciepłej, J. Nassalskiego, lub w mieszkaniu przy Chmielnej Nr 20.

—4594—2 3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania w każdem czasie, pod korzystnemi warunkami

Sklepik w Wiktuałami przy ulicy Trembackiej Nr 8.

- 4607—2 3

SKLEP z mieszkaniem, w którym przez lat 11 było sprzedawane pieczywo, jest do wynajęcia od Ś-go Jana na tenże lub inny proceder, w domu przy rogu ulicy Twardej i Pańskiej, Nr 1221. Wiadomość u właścielki domu.

- 4109—3 3

Sklepik Wiktuałów,

Kramarszczyzny i Materjałów Piśmiennych,
do sprzedania w każdym czasie pod Nrem 19, ulica Żórawia.

—4204 3—3

Zaginął MEDALJON

złoty, ciężkiej Petersburgskiej roboty, wyobrażający **Kotwicę,** z tyłu otwierający się, również **Broszka** z jednego różowego koralu z małym brylancikiem, zaginęła. Uprasza się pp. Jubilerów, o zwrócenie uwagi na pomienione przedmioty i doniesienie za nagrodą, pod Nr 11 ulica Długa na 1-em piętrze. Nieprawny nabywca pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej.

—4660 - 2 3 -

W niedzielę dnia 18 maja zgubiono w Czerniakowie

OBRĄCZKĘ
złotą z literami J. K. S. i data ślubu 26/4 73. Ktoby takową znalazł i zwrócił poszkodowanemu pod Nr 10, przy ulicy Kruczej w oficynie w sieni, po lewej stronie na dole, otrzyma nagrodę wartości tej obrączki.

- 4628— 3 3)

Dnia 10 maja na szosie z Radomia do Warszawy, zginął **PIES** z rassy King Charles lat sześć mający, dość duży, czarny, podpalany, na piersiach biały. Kto da o takowym pewną wiadomość na ulicę Elektoralną do Szwajcara domu Nr 16 nowy, otrzyma nagrodę jakiej żądać będzie.

- 4694— (2 - 3)

W przechodzie z ulicy Wareckiej Nr 4, na ulicę Miodową zgubione zostały **paszport i książka legitymacyjna** oraz rewersa na rs. 217 przez Konitza, ina złp. 552 i złp. 115 przez Rakowską na rzecz Janiszewskiego, oraz gotówką rs. 100 i inne dowody która znalazca odda do stróża domu Nr 4, ulica Warecka za wynagrodzeniem rs. 50.

- 4752 (1—2)

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“— Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.